



DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY

# MEMENTO

Nr 1 Styczeń / Luty 2021 | ISSN 1427-8456

TYTUŁ OD 1997 R.



CZASOPISMO ADMINISTRATORÓW CMENTARZY, PRZEDSIĘBIORCÓW POGRZEBOWYCH,  
PRODUCENTÓW SPRZĘTU POGRZEBOWEGO, AKCESORIÓW I URZĄDZEŃ TECHNIKI CMENTARNEJ.  
KOLPORTAŻ WYŁĄCZNIE W PRENUMERACIE.





**zadbaj o swoje finanse**  
**i inwestuj w fotowoltaikę**

## 7 KROKÓW do Twojej instalacji



**SPECJALNA OFERTA  
DLA BRANŻY FUNERALNEJ**  
INFO: Krzysztof Wolicki  
tel. 604 286 073  
prezes@stowarzyszeniefunerlane.pl



W numerze:

z branży

„Konsultacje” **4**

Bielsko-Biała ma  
własne krematorium **9**

Nowa ustawa  
pogrzebowa  
niebawem? **30**

**omentarze**

Nekropolie Florencji  
i Krakowa **10**

**nasi bracia mniejsi**

Umarła. Opowiadanie  
o chorowaniu,  
eutanazji i żałobie **16**

**historia**

Król w przygotowach **18**

**bhp**

Kleszcze i borelioza **21**

**polecamy**

Tematy i zagadnienia,  
o których większość  
ludzi boi się nawet  
pomyśleć **25**

**wspomnienie**

Jak ten czas szybko  
płynie **26**

**prawo**

Zachówek **28**

**bez znieczulenia**

A może  
wprowadzić podatek  
od nekrologów? **29**



Członek FIAT-IFTA:  
Status Międzynarodowej  
Organizacji Pozarządowej



Konsultant w zakresie  
Niematerialnego  
Dziedzictwa  
Kulturowego UNESCO



Członek  
Pogrzebowej Grupy  
Wyszehradzkiej V4

**MEMENTO DWUMIESIĘCZNIK FUNERALNY**  
Czasopismo administratorów cmentarzy,  
przedsiębiorców pogrzebowych,  
producentów sprzętu pogrzebowego,  
akcesoriów i urzędzeń techniki cmentarnej.  
Rok XXIII, Numer 1, Nakład do 1000 egz.

**WYDAWCA**

POLSKIE STOWARZYSZENIE POGRZEBOWE  
POLISH FUNERAL ASSOCIATION  
ul. Erazma Ciołka 8 lok. 218, 01-402 Warszawa  
tel. 22 834 84 60, kom. 501 552 889  
biuro@stowarzyszeniefunerlane.pl  
NIP 118-142-98-58  
Konto: Credit Agricole Bank Polska SA  
Nr konta: 38 1940 1076 3182 2851 0000 0000

**ZARZĄD**

Prezes – Krzysztof Wolicki  
Wiceprezes – Małgorzata Ambrożak  
Wiceprezes – Magdalena Szymańska  
Sekretarz – Adam Suszcz  
Skarbnik – Paweł Michałik  
Członek Zarządu – Aneta Dobroch  
Członek Zarządu – Dariusz Pałęcki  
tel. 22 834 84 60  
biuro@stowarzyszeniefunerlane.pl

**REDAKCJA**

Redaktor Naczelny:  
Krzysztof Wolicki  
tel. 604 286 073, redakcja@dfmemento.pl

**WSPÓŁPRACOWNICY:**

prof. dr hab. Ireneusz Światała, prof. dr hab. Anna E. Kubiak,  
ks. dr hab. Aleksander Sobczak, ks. dr Piotr Zamaria,  
dr Jowita Jagła, dr Lech Małinowski, dr inż. Anna Długozima,  
ks. Tomasz Jerzy Król, Anna i Jacek Borowikowie,  
Maciej Raszewski, Grażyna Woźniak, Adam Franczyk,  
Jarosław Wydmuch, Marek Kostrzewski,  
Aleksander Głowacki, Agnieszka Szukała-Żygawska,  
Henryk Makuszewski, Agnieszka Błoch, Maria Mak,  
Konrad Tarnopolski, Jan Świdorski, Maria Michalak,  
Marek Jurkiewicz, Anna Wolicka

**PRENUMERATA I REKLAMA**

Adam Suszcz  
tel. 22 834 84 60, e-mail: redakcja@dfmemento.pl

**DTP & DRUK**

P.P.H. „IWONEX”, 08-110 Siedlce, Ujrzanów 289  
www.iwonex.com.pl

Okładka: PSP / Wikipedia / Iwonex

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.  
Wydawca nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega  
sobie prawo do skrótu i redakcyjnego opracowania tekstów  
przyjętych do druku.



# „Konsultacje”

W dniu 20 stycznia 2021 r. do Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego wpłynął z Ministerstwa Zdrowia do konsultacji projekt Rozporządzenia zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi. W piśmie czytamy: „stosownie do postanowień § 36 i § 52 ust. 1 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów (M.P. z 2016 r. poz. 1006, z późn. zm.) informuję, że w Biuletynie Informacji Publicznej Rządowego Centrum Legislacji, w serwisie Rządowy Proces Legislacyjny, został udostępniony projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniający rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi.

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą o zgłoszenie ewentualnych uwag do przedmiotowego projektu w terminie 30 dni od dnia otrzymania, w wersji elektronicznej za pośrednictwem platformy ePUAP, a także na adres e-mail: depzp@mz.gov.pl w wersji umożliwiającej edytowanie tekstu.

Niezgłoszenie uwag w podanym terminie pozwoli sobie potraktować jako rezygnację z przedstawienia stanowiska i akceptację”.

Tekst Projektu Rozporządzenia wraz z uzasadnieniem oraz Uwagami Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego zamieszczamy na następnych stronach.

Na uwagę zasługuje sam fakt, że Minister Zdrowia chce usankcjonować fakt kremacji zwłok sprowadzanych z zagranicy. To się faktycznie dzieje. Natomiast, zastanawiam się czy słowo „dziwi” przy poczynaniach panującej ekipy będzie trafne. Już się chyba nie jestem w stanie zdziwić! Pomiżam fakt, że w projekcie chce się palić trumnę zapominając o zwłokach oraz że wprowadza się do obrotu prawnego „krematorium”, gdzie do tej pory mówi się o spopieleniu zwłok, a nie o ich kremacji. Myślę, że dobrą praktyką było by najpierw zwrócić się z zapytaniem do organizacji branżowych o opinię, a nie tworzenie czegoś na kolanie, a następnie wysłanie tego projektu do zaopiniowania przez 49 organizacji, które nie wypowiedzą się w tym temacie, bo po pierwsze ich to nie dotyczy, a po drugie nie mają zielonego pojęcia o tym temacie. Z szybkości zapomniano, że istnieje jeszcze jedna organizacja branżowa jaką jest Stowarzyszenie Polska Izba Pogrzebowa, ale za to dwa razy umieszczono (poz. 36 i 40) Polską Izbę Branży Pogrzebowej.

Jedno jest pewne, ministerialni urzędnicy będą mogli powiedzieć, że projekt był konsultowany. Zobaczmy czy nasze uwagi zostaną uwzględnione? Myślę, że stanowisko Polskiej Izby Branży Pogrzebowej pokrywa się z naszym.

**Krzysztof Wolicki**

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego

## ROZPORZĄDZENIE MINISTRA ZDROWIA<sup>1)</sup>

z dnia ..... 2021 r.

### zmieniające rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi

Na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1947) zarządza się, co następuje:

**§ 1.** W rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz. U. poz. 1783, z 2007 r. poz. 10 oraz z 2020 r. poz. 585) w § 6 dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

„3. Zakaz, o którym mowa w ust. 2, nie dotyczy otwarcia w krematorium trumny ze zwłokami, która będzie podlegała spopieleniu, celem ich pochowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.”.

**§ 2.** Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia.

**MINISTER ZDROWIA**

### ZA ZGODNOŚĆ POD WZGLĘDEM PRAWNYM, LEGISLACYJNYM I REDAKCYJNYM

Damian Jakubik

Dyrektor

Departamentu Prawnego Ministerstwa Zdrowia

*/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/*

#### Projekt Rozporządzenia do Konsultacji otrzymują:

1) Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia; 2) Rzecznik Praw Pacjenta; 3) Naczelna Rada Lekarska; 4) Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych; 5) Naczelna Rada Aptekarska; 6) Krajowa Rada Diagnostów Laboratoryjnych; 7) Krajowa Rada Fizjoterapeutów; 8) Kolegium Lekarzy Rodzinnych; 9) Kolegium Pielęgniarek i Położnych w Polsce; 10) Forum Związków Zawodowych; 11) Sekretariat Ochrony Zdrowia KK NSZZ „Solidarność”; 12) Krajowy Sekretariat Ochrony Zdrowia NSZZ „Solidarność 80”; 13) Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych; 14) Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych; 15) Ogólnopolski Związek Lekarzy; 16) Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej; 17) Związek Przedsiębiorców i Pracodawców; 18) Konfederacja „Lewiatan”; 19) Związek Rzemiosła Polskiego; 20) Business Centre Club; 21) Federacja Przedsiębiorców Polskich; 22) Federacja Związków Pracodawców Ochrony Zdrowia Porozumienie Zielonogórskie; 23) Porozumienie Pracodawców Ochrony Zdrowia; 24) Związek Pracodawców Ratownictwa Medycznego Samodzielnych Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej; 25) Federacja Związków Pracodawców Zakładów Opieki Zdrowotnej; 26) Związek Pracodawców Służby Zdrowia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; 27) Ogólnopolski Związek Pracodawców Samodzielnych Publicznych Szpitali Klinicznych; 28) Ogólnopolski Związek Pracodawców Prywatnej Służby Zdrowia; 29) Ogólnopolski Związek Pracodawców Opieki Zdrowotnej; 30) Pracodawcy Pomorza; 31) Polskie Stowarzyszenie Transplantacyjne; 32) Polskie Stowarzyszenie Koordynatorów Transplantacyjnych; 33) Polskie Stowarzyszenie Bankowania Tkanek i Komórek, ruchu społecznego pn. „Obywatele dla zdrowia”; 34) Polska Unia Medycyny Transplantacyjnej; 35) Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe; 36) Polska Izba Branży Pogrzebowe; 37) Stowarzyszenia Priimum Non Nocere; 38) Konsultant krajowy w dziedzinie patomorfologii; 39) Konsultant krajowy w dziedzinie medycyny sądowej; 40) Polska Izba Branży Pogrzebowej; 41) Fundacji Batorego; 42) Helsińskiej Fundacji; 43) Unii Metropolii Polskich; 44) Związku Powiatów Polskich; 45) Związku Miast Polskich; 46) Związku Gmin Wiejskich RP; 47) Unii Miasteczek Polskich; 48) Konwentu Marszałków RP; 49) Federacji Związków Gmin i Powiatów RP.

<sup>1)</sup> Minister Zdrowia kieruje działem administracji rządowej – zdrowie, na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 2020 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Zdrowia (Dz. U. poz. 1470 i 1541).

# Uzasadnienie do projektu

Projektowane rozporządzenie zmienia rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz. U. poz. 1783, z 2007 r. poz. 10 oraz z 2020 r. poz. 585), zwane dalej „rozporządzeniem”, wydawane na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1947).

Podjęte działania legislacyjne w zakresie nowelizacji rozporządzenia mają na celu dookreślenie miejsca, w którym może nastąpić otwarcie trumny ze sprowadzonymi zwłokami w celu ich spopielenia i pochowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Prawo polskie, co do zasady, dopuszcza kremację jako formę postępowania ze zwłokami ludzkimi, dopuszcza przewóz zwłok powstałych na skutek spopielenia zwłok, a także reguluje dopuszczalność sprowadzenia zwłok z zagranicy w celu ich pochowania.

Obowiązujące przepisy nie regulują natomiast zasad przeprowadzania kremacji (spopielenia zwłok), uwzględniając tylko niektóre, mające związek ze spopieleniem, aspekty postępowania ze zwłokami oraz aspekty postępowania ze szczątkami powstałymi ze spopielenia zwłok.

Natomiast przepis § 6 ust. 2 rozporządzenia zakazuje otwierania trumien po złożeniu zwłok i przymocowaniu wieka, a w przypadku sprowadzenia zwłok z zagranicy, w trumnach umieszczone są wkłady metalowe. Należy dodać, że kwestia umieszczenia zwłok w metalowej trumnie wynika z Międzynarodowej konwencji o przewozie zwłok z 10 lutego 1937 r.

Zgodnie z postanowieniami Konwencji zwłoki umieszczane są w metalowej trumnie, która zostaje następnie hermetycznie zamknięta (zalutowana) i umieszczona w trumnie drewnianej. Trumnę drewnianą należy zabezpieczyć taśmą metalową.

Mając na uwadze powyższe, zasadnym jest wprowadzenie zmian w przepisie § 6 rozporządzenia, które umożliwią spopielenie sprowadzonych zwłok umieszczonych w trumnach z wkładami metalowymi. Stosownie do regulacji rozporządzenia proponowane przepisy będą miały również odpowiednie zastosowanie w przypadku szczątków ludzkich sprowadzanych w celu ich spopielenia, a następnie pochowania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Umożliwienie otwarcia w krematorium trumny, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom rodzin, dla których znaczące jest sprowadzenie ciała osoby bliskiej, która w chwili śmierci przebywała poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto, otwarcie w krematorium trumny umożliwi potwierdzenie tożsamości osoby zmarłej, sprowadzonej do

kraju poddanej spopieleniu, a następnie pochowaniu. Przy czym podkreślenia wymaga, że propozycja ograniczenia możliwości otwarcia trumny ze zwłokami tylko do krematorium ma na celu przełożenie zwłok do trumny przeznaczonej do spopielenia – przekazane do krematorium zwłoki są już przygotowane do spopielenia i pochowania. Argumentem za ograniczeniem miejsca otwarcia trumny do krematorium jest uniknięcie dodatkowego otwierania trumny np. w zakładzie pogrzebowym, celem ponownego przygotowania zwłok (kosmetyka pośmiertna, ubranie) do pochowania.

Projektowane rozporządzenie ma wejść w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia. Ze względu na wagę regulowanych spraw, oraz ich społeczną doniosłość w zakresie wypracowania odpowiednich procedur postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi sprowadzonymi w celu ich spopielenia i pochowania na terenie Rzeczypospolitej Polskiej uznano, że rezygnacja z okresu *vacatio legis* nie naruszy zasady demokratycznego państwa prawnego. Nie budzi wątpliwości, że sprawne działanie państwa, zwłaszcza w czasie epidemii COVID-19 oraz minimalizowanie negatywnych skutków z nią związanych, stanowią przesłankę ważnego interesu państwa, o której mowa w art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1461).

Projektowane rozporządzenie nie jest objęte zakresem prawa Unii Europejskiej.

Projektowane rozporządzenie nie podlega obowiązkowi przedstawienia właściwym organom i instytucjom Unii Europejskiej, w tym Europejskiemu Bankowi Centralnemu, w celu uzyskania opinii, dokonania powiadomienia, konsultacji albo uzgodnienia.

Projektowane rozporządzenie nie będzie miało wpływu na działalność mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców w zakresie prowadzonej działalności.

Projektowane rozporządzenie nie zawiera przepisów technicznych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. poz. 2039 oraz z 2004 r. poz. 597), i w związku z tym nie podlega notyfikacji.

Jednocześnie należy wskazać, że nie ma możliwości podjęcia alternatywnych w stosunku do projektowanego rozporządzenia środków umożliwiających osiągnięcie zamierzonego celu.



Warszawa, 15.02.2021 r.

**Szanowny Pan  
Adam Niedzielski  
Minister Zdrowia  
Ministerstwo Zdrowia  
ul. Miodowa 15  
00-952 Warszawa**

L. dz. 3/2021

*Szanowny Panie Ministrze!*

Odpowiadając na pismo ZPM.0212.12.2020 z dnia 19.01.2021 r. dotyczącego Projektu z dnia 11 stycznia 2021 r. Rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi, proponujące w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz. U. poz. 1783, z 2007 r. poz. 10 oraz z 2020 r. poz. 585) w § 6 dodaniu ust. 3 w brzmieniu:

**„3. Zakaz, o którym mowa w ust. 2, nie dotyczy otwarcia w krematorium trumny ze zwłokami, która będzie podlegała spopieleniu, celem ich pochowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.”**

Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe doceniając starania Ministra Zdrowia dotyczące prawnego uregulowania możliwości spopielenia zwłok sprowadzonych na terytorium RP po przeprowadzeniu konsultacji w środowisku stwierdza, że projekt zawiera sporo niedociągnięć i niedopowiedzeń mogących być różnie interpretowanych.

Według Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego proponowany zapis powinien brzmieć:

**„3. Zakaz, o którym mowa w ust. 2 nie dotyczy otwarcia w zakładzie pogrzebowym lub domu przedpogrzebowym, posiadającym do tego odpowiednią infrastrukturę, trumny ze zwłokami sprowadzonymi spoza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, celem przełożenia zwłok do trumny kremacyjnej, które będą podlegały spopieleniu a następnie prochy pochowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Utylizacja trumny w której zostało przywiezione ciało jak i metalowego wkładu ciąży na firmie organizującej sprowadzenie zwłok z poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”.**



## UZASADNIENIE

Zdaniem Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego Projekt Rozporządzenia został napisany bez dogłębnego zbadania tematu. Cieszy nas jednak fakt, że projekt został przesłany do konsultacji min. do stowarzyszenia reprezentującego branżę pogrzebową.

- ♦ W uzasadnieniu do projektu czytamy „Podjęte działania legislacyjne w zakresie nowelizacji rozporządzenia mają na celu dookreślenie miejsca, w którym może nastąpić otwarcie trumny ze sprowadzonymi zwłokami w celu ich spopielenia i pochowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.” Natomiast sam projekt pomija kwestie sprowadzenia zwłok z poza terytorium RP. Gdyby proponowany zapis pozostał oznaczano by to ni mniej ni więcej, że „możemy otworzyć każdą trumnę ze zwłokami które mają być spopielone i pochowane na terytorium RP.
- ♦ Z projektu przepisu wynika jednoznacznie, że trumna może być otwarta przed spopieleniem wyłącznie (!) w krematorium. Jest to istotne ograniczenie, mogące powodować trudność w praktycznym stosowaniu tego przepisu. Np. Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Warszawie a także kilka innych spopielarni wymagają dostarczenia do spopielarni zwłok w trumnach przygotowanych do spopielenia, nie przewiduje możliwości dokonywania w spopielarni jakichkolwiek czynności ze zwłokami. Przełożenie zwłok do trumny musi się odbywać w miejscu do tego celu specjalnie dostosowanym pod względem sanitarnym i pod ostrym rygorem bezpieczeństwa. Spopielarnie nie spełniają tych warunków, chyba, że są w kompleksie z Zakładem (Domem) Przedpogrzebowym posiadającym taką infrastrukturę.
- ♦ W projekcie Rozporządzenia pominięto kwestię utylizacji wkładu metalowego wraz z trumną właściwą w której ciało zostało sprowadzone na terytorium RP. Wiadomo, iż trumna do kremacji nie może być lakierowana posiadać okuc metalowych. Naszym zdaniem utylizacja leży po stronie firmy organizującej repatriację zwłok.

Z poważaniem

**Krzysztof Wolicki**

Prezes

Polskiego Stowarzyszenia Pogrzebowego

członek narodowy  
światowej organizacji pogrzebowej



Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe  
ul. Erazma Ciołka 8 lok. 218, 01-402 Warszawa tel. 22 834 84 60  
[www.polskiestowarzyszeniepogrzebowe.pl](http://www.polskiestowarzyszeniepogrzebowe.pl) [biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl](mailto:biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl)  
konto: Credit Agricole nr 38 1940 1076 3182 2851 0000 0000  
NIP 118-142-98-58 KRS 0000163556



Montaż takiej instalacji na cmentarzu komunalnym był planowany od kilkunastu lat, ponieważ coraz więcej dokonywanych tam pochówków to pochówki urnowe (już około połowy). Do tej pory zwłoki bielszczan trzeba było spopielać w instalacjach poza miastem (najczęściej w Żorach i Jasienicy), bo w Bielsku-Białej kremacje nie były możliwe. Początkowo zakładano, że na tyłach obecnego cmentarza zostanie wybudowane duże krematorium. Ostatecznie stanęło na tym, że niewielki nowoczesny piec zostanie zainstalowany w budynku kaplicy. Zarządzająca cmentarzem komunalnym gminna spółka Zielen Miejska czyniła przygotowania do tej inwestycji od paru lat. Między innymi trzeba było dokonać zmian w planie zagospodarowania przestrzennego tego obszaru miasta i przekonać do pomysłu okoliczną społeczność. Dużym wyzwaniem było też znalezienie dostawcy pieca (wybrano go dopiero w trzecim przetargu) oraz firmy, która podejmie się adaptacji pomieszczeń w budynku kaplicy do nowych zadań. Wszystko zostało dopięte na ostatni guzik dopiero w kwietniu tego roku. Roboty ruszyły późną wiosną.

Po przebudowie budynek nadal będzie pełnił funkcje, do których był pierwotnie zaprojektowany. Funkcjonować tam będzie kaplica, w której odbywają się obrzędy pogrzebowe oraz chłodnia. Miejsce dla pieca wygo-

spodarowano w części, gdzie znajdowały się pomieszczenia socjalne oraz magazynowe.

Aleksander Adamiec, prezes spółki, mówi, że piec, który udało się pozyskać, to jeden z obecnie najnowocześniejszych na rynku – wyprodukowany przez renomowaną w tej branży firmę



Panel sterowniczy pieca



Trumna przed wprowadzeniem do pieca

z Wielkiej Brytanii. Kosztował ponad milion złotych, lecz Zielen Miejska dostała go w użytkowanie w formie leasingu, dzięki czemu koszt przedsięwzięcia rozłoży się w czasie (wraz z adaptacją pomieszczeń zamknie się

kwotą około 1,5 miliona złotych). Piec opalany jest czystym propanem i posiada wiele urządzeń, zabezpieczeń i czujników, dzięki którym nie emituje do atmosfery szkodliwych substancji (z wyjątkiem CO<sub>2</sub>). Temperatura w jego wnętrzu osiąga grubo ponad 900 stopni Celsjusza. Umożliwia spopielenie nawet 15 zwłok w ciągu doby, lecz taka wydajność z pewnością nigdy nie zostanie osiągnięta. Na początek – liczą w Zielni Miejskiej – spopielenych będzie około 380 zwłok w ciągu roku (tyle mniej więcej kremacji zleca w takim czasie prowadzony przez tę spółkę zakład pogrzebowy), a zakłada się, że docelowo liczba ta może osiągnąć 1000 kremacji rocznie

Dzięki uruchomieniu krematorium w istniejącym już budynku, „uwolnionych” zostało ponad 40 arów terenu przeznaczonych pierwotnie pod tę inwestycję. Dzięki temu grunt ten będzie można przeznaczyć pod pochówki. To ważne, bo powoli zaczyna brakować już miejsca na tej największej z bielskich nekropoli. Uruchomienie spopielarni na terenie miasta może też sprawić, że jeszcze więcej bielszczan niż dotychczas będzie chciało, aby ich ciała zostały po śmierci skremowane.

**Marcin Płużek**

Źródło: [www.kronika.beskidzka.pl](http://www.kronika.beskidzka.pl)

Foto: Tomasz Kanik



# NEKROPOLIE Florencji i Krakowa

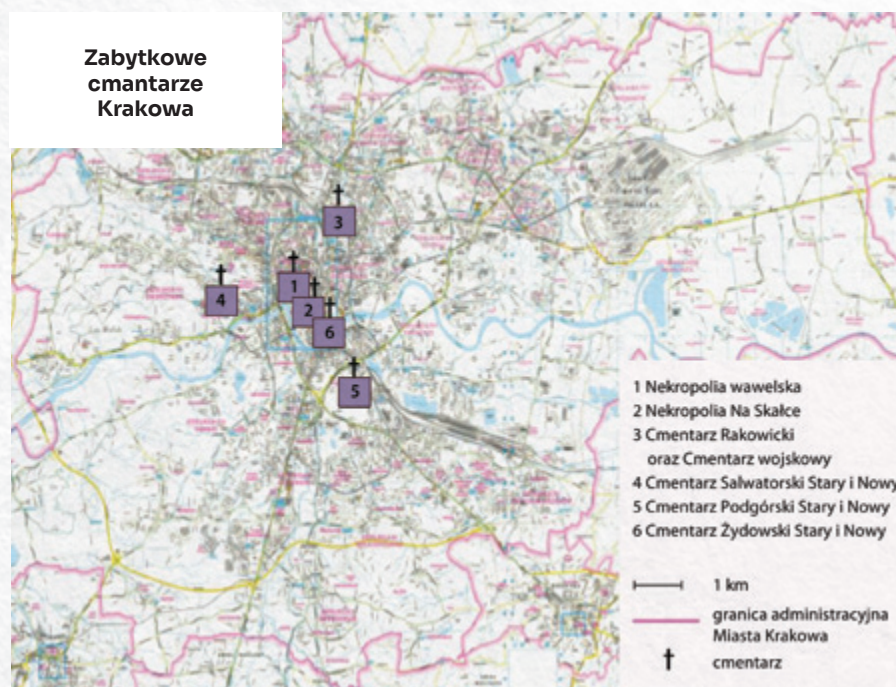
dr Jacek Gurgul | właściciel Biura Tłumaczeń „PAROLA”

**Florencja i Kraków posiadają na swoim terytorium, poza takimi wytworami kultury jak muzea, galerie, biblioteki, sale koncertowe i filharmonie, również inne obiekty o znaczeniu kulturowym, które na trwałe wpisały się w krajobraz miasta. Mowa jest o miejscach o całkowicie odmiennym charakterze niż wcześniej wspomniane, czyli o nekropoliach.**

**N**ekropolia (właściwie: nekropola), według definicji podanej w Słowniku Języka Polskiego<sup>1</sup>, to starożytny lub wczesnochrześcijański cmentarz, zwykle w pobliżu wielkich miast. Za nekropolie uznaje się cmentarzyska, „miasta umarłych” o zabytkowym charakterze, na których pochowani są członkowie znanych rodów oraz sławni ludzie. We Włoszech za nekropolie uznaje się jedynie starożytne miejsca pochówku, o których dowiadujemy się dzięki wykopaliskom archeologicznym, jednak, na potrzeby niniejszego opracowania przyjęta została definicja nekropoli według Słownika Języka Polskiego.

Omawiając nekropolie Florencji i Krakowa, nie można pominąć kontekstu historycznego i znaczenia tych miast, ich wkładu w rozwój państwowości, jak również w rozwój kulturowy i naukowy swoich krajów. Należy podkreślić, jednak, różnice w sposobie rozwoju, tworzenia się państwa włoskiego i polskiego, oraz sposobie, w jaki Florencja przyczyniła się do rozwoju Włoch, a Kraków – do rozwoju Polski. We Florencji tworzyli najznamienitsi artyści, pisarze i ludzie sztuki epok późnego średniowiecza i renesansu;

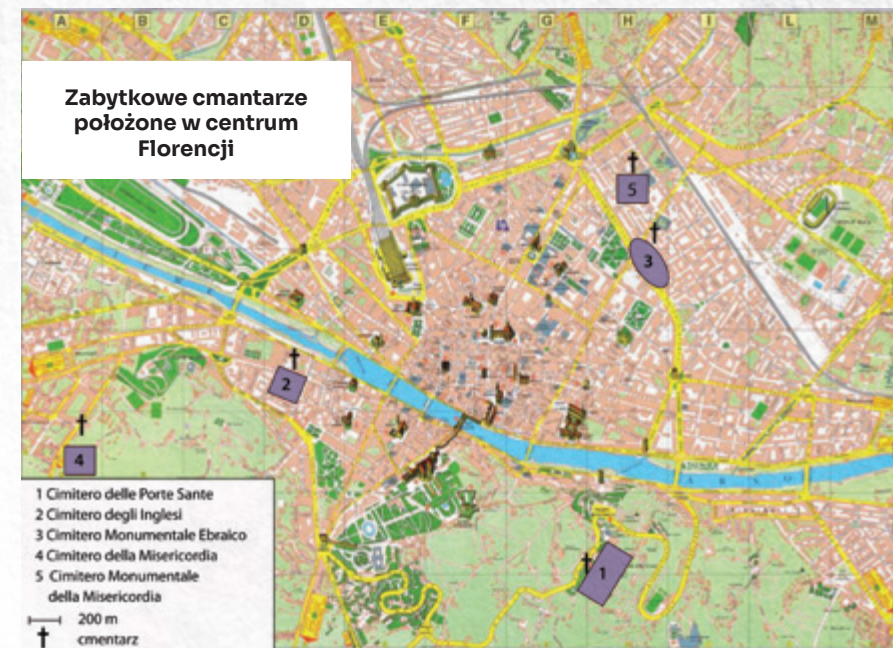
<sup>1</sup> Szymczak M. (red.), 1988, *Słownik Języka Polskiego*, PWN, Warszawa.



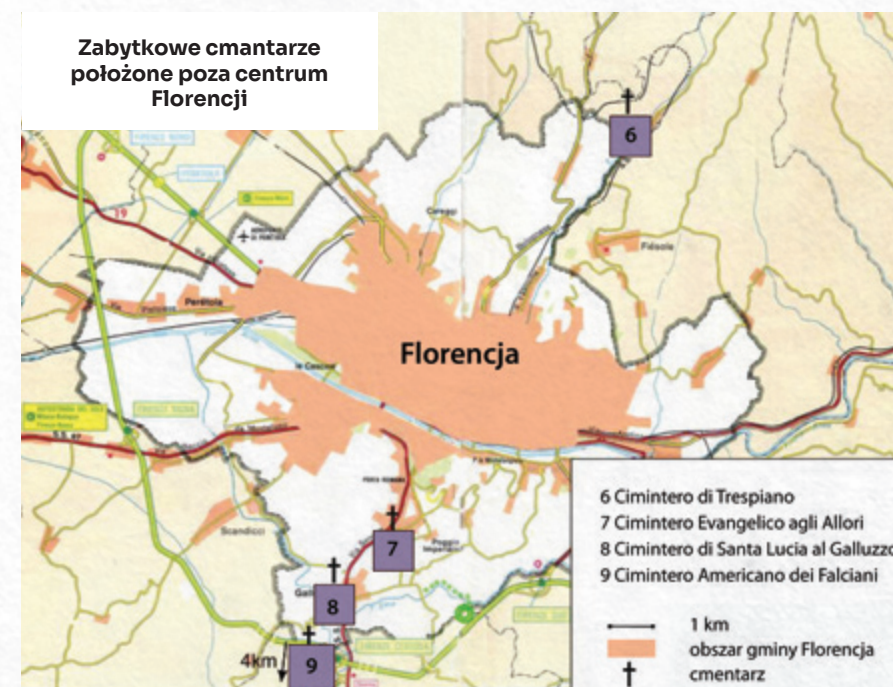
Ryc. 1. Źródło: opracowanie własne na podstawie Planu Miasta Krakowa

w mieście przez kilka wieków rządził ród Medyceuszy mający wpływ nie tylko w samym mieście i Toskanii, jako otaczającym regionie, ale niejednokrotnie w Italii. Dzięki temu, możliwy był intensywny rozwój kultury, nauki i sztuki a przez to, wzrosło znaczenie samej Florencji na Półwyspie Apenińskim. W tamtym jednak okresie nie istniało jednolite państwo włoskie, a na terenie ówczesnej Italii współistniały różne formy regionalnej władzy, m.in.

signorie, republiki, księstwa i królestwa. Kraków, natomiast, był przez kilka wieków stolicą państwa polskiego, a przez to stolicą kulturalną Polski, z uwagi na gromadzący się wokół dworu królewskiego świat artystyczno-literacki. Siedziba królów była jedna i tam grzebano władców, jak i najznamienitszych krakowian, a często również najwybitniejszych Polaków tego okresu, z uwagi na oddziaływanie miasta w Polsce. Florencja i Kraków, począwszy od



Ryc. 2. Źródło: opracowania własne na podstawie planu miasta Florencji



Ryc. 3. Źródło: opracowanie własne na podstawie podkładu kartograficznego okolic Florencji.

XVII w., traciły na znaczeniu: Florencja na rzecz innych miast – państw lub księstw, szczególnie na rzecz rozrastającego się Rzymu, do którego przenosili się ludzie świata nauki, kultury i sztuki, Kraków, natomiast, z uwagi na przeniesienie stolicy do Warszawy i ogólne osłabienie gospodarcze Polski w wojnach z innymi krajami. Florencja nigdy nie uzyskała już takiego statusu i znaczenia w Italii, jaki miała uprzednio, pomimo, że na kilka lat została

stolicą nowo utworzonego państwa włoskiego w połowie XIX w., natomiast Kraków, od początków XX w. odradzał się i stawał się niepisana stolicą kulturalną Polski. Taką funkcję pełni do dnia dzisiejszego w świadomości Polaków<sup>2</sup>.

W konsekwencji tego, co opisano powyżej, na terenie nekropoli kra-

<sup>2</sup> <https://krakow.wyborcza.pl/krakow/1,35798,20428331,krakow-kulturalna-stolica-polski-miastozabytkowmuzeowhtml?disableRedirects=true>

kowskich znajdują się groby znakomitej większości Polaków odgrywających w przeszłości i obecnie główne role życia społecznego, politycznego i artystyczno-literackiego Polski. I odwrotnie, na terenie nekropoli Florencji, pomimo jej znaczenia w wiekach średnich i renesansie, nie znajdziemy tak wielu grobów osób, które przyczyniły się w ostatnich wiekach do rozwoju dzisiejszych Włoch. Z drugiej strony, w XVIII i XIX w., kiedy zaczęto tworzyć cmentarze poza kościołami, w oddaleniu od centrum Florencji, nie przenoszono z cmentarzy przykościelnych lub z samych kościołów grobów najznamienitszych postaci pochowanych w wiekach poprzednich. W konsekwencji, najwybitniejsi florencyzy i Włosi, często sławni na cały świat, spoczywają w kościołach florenckich i o tym nie można zapomnieć.

Omawiając zabytkowe cmentarze Florencji i Krakowa, ważne wydaje się też położenie i rozmieszczenie florenckich i krakowskich nekropoli. Podczas, gdy w Krakowie wszystkie zabytkowe cmentarze znajdują się w centrum miasta lub w niewielkim oddaleniu od niego, we Florencji zabytkowe cmentarze w części „unikają” dzielnicy centralnej (ryc. 1 oraz 2 i 3). Położenie nekropoli florenckich nawiązuje do rozmiarów miasta do początków XIX w., kiedy to umiejscawiano cmentarze wewnątrz murów miejskich, oraz obrazuje też rozwój miasta po wyburzeniu murów miejskich w połowie XIX w. Jednak, o wielkości planów rządzących Florencją w XVIII w., wyprzedzających epokę reform napoleońskich, świadczyć może cmentarz w Trespiano, utworzony daleko poza granicami ówczesnej Florencji, a służący do pochówku mieszkańców miasta. Należy również wspomnieć, że na rycinie przedstawiającej rozmieszczenie nekropoli Krakowa zaznaczone zostały jedynie cmentarze zabytkowe, natomiast na rycinach przedstawiających położenie cmentarzy florenckich, poza nekropoliemi, znajduje się również cmentarz powstały po II wojnie światowej - Il Cimitero Americano znajdujący się już poza granicą administracyjną Florencji, z uwagi na jego wysoką wartość kulturową. Uznawany jest jednak za





Fot. 1. Stary Cmentarz Podgórski  
Źródło: <http://stare-podgorze.pl/stary-cmentarz-podgorski/>



Fot. 2. Nowy cmentarz żydowski  
Źródło: fotografia własna

cmentarz „floreński”, do czego, zresztą, nawiązuje nazwa nadana mu w języku angielskim: The Florence American Cemetery and Memorial.

Jak już wspomniano, nekropolie są miejscem wiecznego spoczynku wielu osób pełniących ważne funkcje w mieście, bohaterów narodowych i artystów. Są miejscami pamięci narodowej, nienaruszalnymi i świętymi. Z drugiej strony, otwarte podwoje nekropoli są doskonałym sposobem na zapoznanie odwiedzających je osób, w tym turystów, z dorobkiem kulturowym tych miast i ich historią.

W Krakowie, najważniejszą z nich, którą można nazwać „tożsamością narodu polskiego” jest **nekropolia wawelska w Katedrze Zygmunto- wskiej na Wawelu**. Pochowani są tutaj między innymi św. Stanisław ze Szczepanowa, prawie wszyscy królowie Polski od Władysława I Łokietka do Stanisława Leszczyńskiego (łącznie siedemnastu królów, wliczając Jadwigę i Annę Jagiellonkę) oraz członkowie rodzin królewskich, wodzowie, przywódcy polityczni i wieszcz narodo- wi<sup>3</sup>. Spoczywają tu najznamienitsi przedstawiciele narodu polskiego, dlatego też katedra wawelska jest najważniejszą, pod względem znaczenia dla Polaków, nekropolią w całym kraju. Świadczyć o tym może fakt pochówku na

<sup>3</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika\\_archikatedralna\\_św.\\_Stanisława\\_i\\_św.\\_Wacława\\_w\\_Krakowie](https://pl.wikipedia.org/wiki/Bazylika_archikatedralna_św._Stanisława_i_św._Wacława_w_Krakowie)

Wawelu zmarłego tragicznie w 2010 r. prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, co stało się sporem wśród Polaków i pozostaje do dnia dzisiejszego, z uwagi poddawanie w wątpliwość wagi i znaczenia zasług dla Polski śp. Prezydenta.

Kolejną, również ważną, ze względu na osoby tam pochowane, jest **nekropolia w Klasztorze Ojców Paulinów Na Skalce, nazywana również „Na Skalce”**. Pochowani są tam poeci, pisarze, kompozytorzy oraz uczeni jak np. Wincenty Pol, Adam Asnyk, Ignacy Kraszewski, Henryk Siemiradzki, Ludwik Solski, Karol Szymanowski, Stanisław Wyspiański oraz Czesław Miłosz. Spoczynek na Skalce wyżej wymienionych sprawił, że stała się ona sanktuarium kultury narodowej i drugą nekropolią w świadomości Polaków<sup>4</sup>.

Trzecim panteonem wybitnych Polaków jest **Cmentarz Rakowicki**. W 1797 r. władze ówczesnego Krakowa przystąpiły do wytyczania cmentarza miejskiego, na którym pierwszy pochówek miał miejsce w 1803 r. Cmentarz ten zajmuje dziś powierzchnię 32,75 ha i mieści blisko 0,5 mln pochowanych osób w 75 tysiącach grobów. W początkowym stadium cmentarz Rakowicki liczył 6 hektarów. Wśród wielu znakomych i wybitnych Polaków na Cmentarzu Rakowickim spoczywają: Lu-

<sup>4</sup> Więcek A., Gotfryd M., 2004, *Cmentarze Krakowa*, Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Kraków.

cjan Rydel, Władysław Boy-Żeleński, Henryk Jordan, Jan Matejko, rodzina Kossaków, Helena Modrzejewska, Władysław Anczyc, Tadeusz Kantor, Piotr Skrzynecki, Maciej Słomczyński i Wisława Szymborska. Cmentarz Rakowicki stanowi nie tylko zabytek historyczny, ale również artystyczny. Grobowce ozdobione są płaskorzeźbami i miniaturami figurek.

Bezpośrednio w jego sąsiedztwie położony jest **Rakowicki Cmentarz Wojskowy**, powstały w 1920 r., a zajmujący 10,48 ha. Na jego terenie w nieznaną liczbę grobów spoczywa ponad 5 tys. żołnierzy. W latach pierwszej wojny światowej do Krakowa zwożono bowiem rannych z różnych frontów, co spowodowało zapelnienie wielu cmentarzy cywilnych, w związku z czym władze miasta wydały zakaz grzebania żołnierzy na tych cmentarzach. W 1920 r. komisja cywilno-wojskowa wytyczyła obszar na cmentarz wojskowy w bezpośrednim sąsiedztwie starego Cmentarza Rakowickiego i w ten sposób powstał Rakowicki Cmentarz Wojskowy. Cmentarz ten później powiększono i tuż przed II wojną światową uzyskał dzisiejsze granice. Na Rakowickim Cmentarzu Wojskowym leżą żołnierze polscy, radzieccy, brytyjscy, Niemiec- cy, a także młodzież Krakowa poległa w obronie granic państwa podczas pierwszej i drugiej wojny światowej.

Poza wyżej wymienionym trzema najważniejszymi nekropoliami

a w latach 1841–1844 norbertanki z położonego nieopodal klasztoru. W 1886 r. ze względów sanitarnych cmentarz ten zamknięto. Powstały w pobliżu **Nowy cmentarz na Salwatorze** zajmuje powierzchnię tylko 4 hektarów, lecz groby i grobowce znamienitych Polaków świadczą o jego kulturowej wartości. Pochowani zostali tam m.in. Adam Bunsch, Wiesław Dymny, Mieczysław Kotlarczyk, Juliusz Osterwa, Eugeniusz Romer, Jan Sztudynger, Kazimierz Wyka i Stanisław Lem.

Powstanie **Starego Cmentarza Podgórskiego** nastąpiło po edykcie cesarza Józefa II z 1784 r. nakazującym przeniesienie tam wszystkich cmentarzy z centrum nowopowstałego miasta Podgórze, jednak dokładna data powstania tej nekropolii jest trudna do ustalenia (fot. 1). Znajdują się tu groby krakowian – przedstawicieli władz miasta i osób związanych z jego historią. Cmentarz jest mały, z uwagi na jego ograniczenie przestrzenne już w czasie okupacji hitlerowskiej. Kolejne pomniejszenie i przeniesienie grobów w czasach komunizmu spowodowało nie tylko ograniczenie powierzchni cmentarza, lecz również zubożenie wartości architektonicznej. Cmentarz stracił bezpowrotnie swój charakter, pomimo że spoczywają na nim, m.in. Edward Dębowski i Aleksander Kotsis. **Nowy cmentarz Podgórski** funkcjonuje od 1899 r. i zajmuje powierzchnię ok. 8,3 ha. Spoczywa na nim wielu zna-

nych krakowian m.in. Antoni Mateczny i Józef Kałuża.

Poza cmentarzami miejskimi, na których grzebano chrześcijan, w Krakowie znajdują się dwa cmentarze żydowskie: stary i nowy. Stary leży w dzielnicy Kazimierz, a nowy wykracza poza jej granicę. **Stary Cmentarz Żydowski** powstał w XVI wieku i funkcjonował do 1800 r. Obejmuje obecnie zaledwie 0,8 ha. Cmentarz ten został całkowicie zniszczony przez hitlerowców w czasie II wojny światowej, lecz później został zrekonstruowany. Pochowani są tu najznamienitsi rabini żydowscy żyjący na przełomie renesansu i baroku m.in. Mojżesz Isserles i Natan Spira. **Nowy Cmentarz Żydowski** powstał w rok po zamknięciu starego cmentarza. Obejmuje 4,25 ha. Podobnie jak stary cmentarz, został doszczętnie zniszczony w czasie II wojny światowej. Po jej zakończeniu cmentarz odnowiono i zinventaryzowano w 20%. Jest czynny do dziś. (Fot. 2).

We Florencji znajduje się kilka zabytkowych cmentarzy (wł. Cimitero), z których każdy (z wyjątkiem Cimitero Americano dei Falciani) powstał w XVIII lub XIX w. Są to: Cimitero delle Porte Sante, Cimitero degli Inglesi, Cimitero Evangelico agli Allori, Cimitero di Santa Lucia al Galluzzo, Cimitero Monumentale della Misericordia, Cimitero di Soffiano, Cimitero di Trespiano oraz Cimitero Monumentale Ebraico (ryc. 2 i 3).

Najznamienitszym – z uwagi na piękny widok panoramiczny Florencji rozciągający się z jego terenu – oraz pochowane tam osoby jest **Cimitero delle Porte Sante**, położony przy Bazylice San Miniato al Monte (Fot. 3).

Pomysł utworzenia cmentarza na wzgórzu w piętnastowiecznych fortyfikacjach rozciągających się wokół tej bazyliki powstał w 1837 r., równoległe z tworzeniem nowej sieci dróg wokół rozrastającej się Florencji, która nabrała nowego wymiaru wraz z wprowadzeniem w życie Planu Giuseppe Poggiiego<sup>5</sup>. Poza licznymi grobowcami – budowlami w stylu neogotyckim, sława tego cmentarza nastąpiła

<sup>5</sup> Fanelli G., 1979, *Firenze*, Edizioni Laterza, Firenze.



Fot. 3. Widok z cmentarza delle Porte Sante  
Źródło: [www.wikipedia.org](http://www.wikipedia.org)





Fot. 4. Przykład renowacji: grób rzymskiego malarza Luigiego Rubio oraz jego żony, rosyjskiej pianistki, uczennicy F. Chopina.

Źródło: [www.cimiteroevangelicollori.it/restauri/](http://www.cimiteroevangelicollori.it/restauri/)

wraz z pochówkiem znanych postaci, wśród których można wymienić Carlo Collodiego – autora bajki „Pinokio”, malarza Pietro Annigoniego, pisarzy Luigi Ugoliniego, Giovanni Papiniego, słynnej rodziny florenckiej Cecchi Gori, dziennikarza, polityka i premiera Włoch Giovanniego Spadolinię, oraz braci Alinari – XIX-wiecznych fotografów miasta i dzieł sztuki Toskanii (zdobywców drugiej nagrody na wystawie światowej w Paryżu). Na cmentarzu pochowani są również Polacy, m.in. hrabianka Amelia Dzieduszycka i Stanisław Paszkowski – syn polskiego konsula honorowego Polski we Florencji (założyciela słynnej Caffè Paszkowski w 1903 r., czynnej do dziś).

Kolejną słynną nekropolią jest **Cimitero degli Inglesi**. Cmentarz ten zbudowany został przez Wielkiego Księcia Toskanii Leopolda II w połowie XVIII w. i służył do pochówku niekatolickich mieszkańców Florencji. Wcześniej mogli być oni chowani jedynie poza Florencją, w Livorno. Faktycznie cmentarz działał od 1827 r. W 1865 r. Giuseppe Poggi rozszerzając granice Florencji i obalając mury miasta, utworzył obwodnicę drogową, w tym Plac Donatello, którego owalna powierzchnia zajmowana była od tego czasu przez cmentarz degli Inglesi<sup>6</sup>. Znajdują się na nim groby obywateli wielu narodowości. Najliczniejszą stanowią Anglicy, z uwagi na liczną w XIX w. wspólnotę brytyjską we Florencji. Poza

tym, leżą tu również Żydzi, Grecy, Rosjanie, Francuzi, Niemcy, Duńczycy i inni. Przez kilkanaście lat, w końcu XX w., prowadzone były poszukiwania zmarłych w spisach w Wielkiej Brytanii, Rosji i Włoszech, które publikowane były w Internecie. Biblioteka cmentarna zawiera książki pisane przez osoby tutaj pochowane lub o nich napisane. Prowadzone są również prace w celu przywrócenia wyglądu cmentarza z epoki wiktoriańskiej.

**Cimitero Evangelico agli Allori** położony jest na peryferiach Florencji, w Galluzzo na via Senese. Cmentarz założono pod koniec XIX w., kiedy wspólnoty niekatolickie mieszkające we Florencji, od 1877 r., nie mogły być już chowane na cmentarzu degli Inglesi, z uwagi na regulamin tego ostatniego cmentarza, który zabraniał pochówku nowych zwłok. Nagrobki marmurowe zostały wykonane przez najznamienitszych rzeźbiarzy florenckich; noszą ślady wielu nurtów literackich i artystycznych XIX oraz XX w. – od realizmu, przez tzw. Art Nouveau, symbolizm oraz Déco. Wśród niedawno pochowanych (2006 r.) jest Oriana Fallaci, słynna włoska dziennikarka i pisarka. Na cmentarzu przeprowadzanych jest wiele renowacji z inicjatywy osób prywatnych, fundacji oraz Stowarzyszenia Przyjaciół Cmentarza (Fot. 4). Obecnie, urząd miasta Florencja opracowuje plan wytyczenia nowych cmentarzy przeznaczonych dla osób spoza wspólnot chrześcijańskich (katolickich).

**Cimitero di Santa Lucia al Galluzzo** jest kolejnym cmentarzem

o zabytkowym charakterze. Cmentarz podzielony jest na dwie części – zabytkową, z grobowcami znanych rodzin florenckich, oraz część współczesną. Obecnie jest cmentarzem komunalnym.

**Cimitero Monumentale della Misericordia** (Zabytkowy cmentarz Miłosierdzia) powstał w 1747, poza ówczesną Florencją, za bramą a Pinti, aby grzebać zmarłych ze szpitala Santa Maria Nuova. Sto lat później został przekazany Arcybractwu Miłosierdzia, a następnie przeprojektowany w XIX w.<sup>7</sup> Obecnie, można zwiedzać go dwa razy w roku, odpłatnie. **Cimitero di Soffiano**, został utworzony w przez Arcybractwo Miłosierdzia w 1898 r. zastępując Zabytkowy Cmentarz Miłosierdzia. Początkowo przeznaczony był do pochówku braci z Arcybractwa, a następnie, dla każdego kto wybrał ten cmentarz, jako ostatnie miejsce spoczynku. Aktualnie na jego terenie znajduje się 62 tys. grobów (Fot. 5).

**Cimitero di Trespiano** jest obecnie głównym, miejskim cmentarzem florenckim. Znajduje się na północnym krańcu Florencji, w przyłączonej kilkanaście lat temu do miasta miejscowości Trespiano. Cmentarz powstał w 1784 r., w konsekwencji reform przeprowadzonych przez Habsburgów Lotaryńskich rządzących Florencją, którzy wydali zakaz pogrzebów w kościołach. Ten zabytkowy cmentarz został poszerzony o zbocze położone w pobliżu. Na jego teren wchodzi się alejką otoczoną szpalerami cyprysów, co nadaje temu miejscu nastrój spokoju. Spoczywa tu, m.in. Giuseppe Poggi – jeden z najbardziej zasłużonych obywateli Florencji, architekt oraz inżynier, któremu powierzono stworzenie nowego planu rozwoju Florencji w 1864 r., po obaleniu murów (dzisiejsza Florencja zawdzięcza mu swój układ urbanistyczny).

**Cimitero Monumentale Ebraico** (Zabytkowy Cmentarz Żydowski) znajduje się w południowej części Florencji. Powstał w 1777 r. kilkadziesiąt metrów od obwodu murów miasta z uwagi na fakt, że Żydzi nie mogli być

<sup>7</sup> *La Misericordia di Firenze, 1983, Cimiteri monumentali di Firenze, Officine Grafiche, Firenze.*

chowani wewnątrz miasta. Cmentarz pełnił swoją funkcję do 1880 r., kiedy to powstał inny, w dzielnicy Rifredi. Nekropolia udostępniana wycieczkom jest ciekawym miejscem z punktu historycznego i artystycznego, dzięki licznym grobowcom z końca XVIII w. Cmentarz ten jest jednak dość zaniedbany. Znajdują się tam również trzy zabytkowe kaplice z okresu po zjednoczeniu Włoch (II poł. XIX w.).

**Il Cimitero Americano dei Falciani** (cmentarz amerykański) znajduje się poza Florencją, w miejscowości Falciani, częściowo w gminie Impruneta, a częściowo w gminie San Casciano Val di Pesa. Na obszarze 28 hektarów pochowani są żołnierze amerykańscy, którzy zginęli podczas II wojny światowej na terytorium Włoch, w czasie wyzwolenia Półwyspu Apenińskiego w latach 1943–1945. Cmentarz ten, utworzony w 1950 r., jest jednym z 14 miejsc pochówku żołnierzy amerykańskich poza Stanami Zjednoczonymi. Przylegający do cmentarza teren charakteryzuje się bujną roślinnością, nadając temu miejscu wartości krajobrazowych. Cmentarz posiada zabytkową budowlę pamiątkową, umieszczoną na końcu rozległego terenu, z białymi nagrobkami ułożonymi w kształcie krzyża (Fot. 6.)

Wymienione nekropolie zachowały charakter „sacrum”, będąc jednocześnie środkiem przekazu kultury minionych lat. Miejsca te są nośnikiem czasów, świadczą o ludziach tworzących historię danego miejsca i dzięki temu stanowią wartość nieprzemijającą. Dodatkowym ich walorem są elementy architektury zachowane na grobowcach, płytach nagrobnych, rzeźbach i miniaturach.

Zabytkowe miejsca wiecznego spoczynku mieszkańców Florencji i Krakowa różnią się pod względem rozmieszczenia, wielkości, liczby, jak

**dr Jacek Gurgul** – ur. 1976 r., geograf społeczno-ekonomiczny, stopień doktora Nauk o Ziemi uzyskał na Uniwersytecie Jagiellońskim, w Instytucie Geografii i Gospodarki Przestrzennej broniąc pracę doktorską „Miaśnotwórcza rola kultury w rozwoju Florencji i Krakowa” w 2008 r. Jego zainteresowania Włochami zrodziły się jeszcze przed studiami magisterskimi w IGiGP UJ, które rozwijał przez wiele lat (roczny pobyt na stypendium w Sienie, w Toskanii, w 2000 r.) – praca magisterska „Monografia turystyczna Toskanii”. Jego zamiłowanie do języka włoskiego zaowocowało studiami podyplomowymi dla tłumaczy konferencyjnych. W ramach zainteresowań geograficznych, nie stronił również od innych tematów, jak chociażby tematyki turystycznej (szeroko pojęte zagadnienia dot. turystyki w Toskanii) i wodnej (zbiorniki zaporowe). Jako nastolatek ukończył szkołę muzyczną I stopnia w klasie gitary. Od 18 lat prowadzi Biuro Tłumaczeń PAROLA oferujące usługi w 40 językach.



Fot. 5. Fragment Cmentarza di Soffiano.

Źródło: [www.wikimedia.org](http://www.wikimedia.org)



Fot. 6. Cimitero Americano dei Falciani

Źródło: [www.viaggiverdeacido.com](http://www.viaggiverdeacido.com)

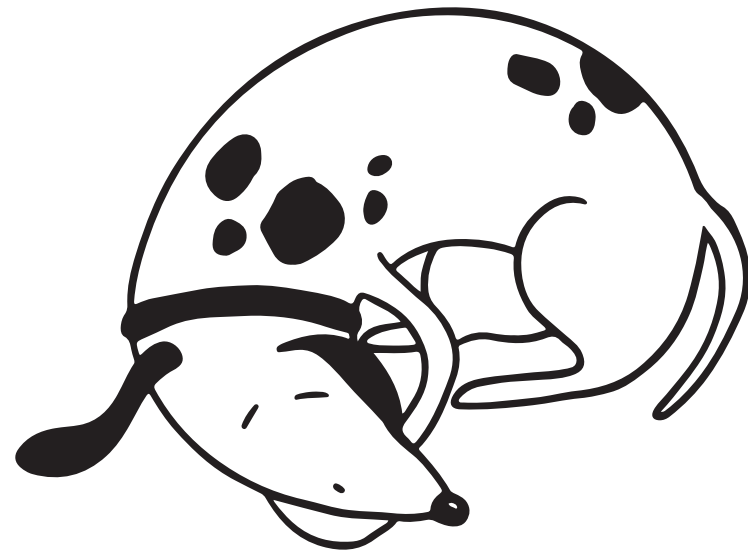
również „rangi” pochowanych tam osób, jeśli chodzi o ich wkład w tworzenie kultury i sztuki, nauki, polityki, w obydwu miastach. Miejsca te mają jednak wiele cech wspólnych związanych z pochówkiem osób zmarłych, pomimo różnic geograficznych.

Niniejsze opracowanie miało za zadanie przybliżyć czytelnikowi charakter zabytkowych cmentarzy - nekropoli znajdujących się w odległych

od siebie miastach – Florencji i Krakowa. Z pewnością nie wyczerpuje ono tematu. Ukazuje, być może po raz kolejny, że ludzie od wieków starali się, aby miejsca pochówku były otoczone czcią, należyty szacunkiem. Najczęściej wiązało się to z poszanowaniem, jakim darzono osobę już za życia, czasem jednak, dopiero po śmierci.

<sup>6</sup> [www.regione.toscana.it/-/cimitero-degli-inglesi](http://www.regione.toscana.it/-/cimitero-degli-inglesi)





# Umarła.

## Opowiadanie o chorowaniu, eutanazji i żałobie

Karolina Kuszlewicz | [www.wimieniuzwierzat.com](http://www.wimieniuzwierzat.com)

**Umarła. Moja ukochana Koko. W poniedziałek 31 sierpnia. Przytulona, odprowadzana moimi słowami i łzami. Była najdzielniejsza, pokonała ostre zapalenie trzustki, ale wątroba nie wytrzymała. Wszystkie dni września były bez niej. Pierwszy pełen miesiąc minął. Nowy, inny, nieodwracalny. Jestem w żałobie i praktykuję swoje prawo do niej.**

### Co ono oznacza?

Dla mnie oznacza prawo do zatrzymania się w smutku, rozpacz, tęsknocie, bólu po ukochanej istocie, która była najbliższym członkiem mojej rodziny. Przeżywania wściekłości. Do zatrzymania się tak, jak ja tego potrzebuję, nie-

zależnie do kulturowych schematów, społecznych oczekiwań, czy naprawdę szczerze wypowiedzianych rad. Dlatego od tamtego czasu nie blogowałam. Nie miałam siły reagować na bieżące zdarzenia, bo miało miejsce to jedno graniczne, wymagające najwyższego szacunku: śmierć najbliższej istoty.

Pisałam za to dziennik żałobny („Moje zwykle zadbane dłonie, nie są piękne. Mam obdarte skórki z napięcia. Jestem obolałym człowiekiem po stracie ukochanej istoty. Obolałym do kości” – oto fragment z 3 września). Wąchałam pozostałe po niej kłaczki, wpadałam w płacz, czekałam na nią, chodziłam na spacer w naszym lesie. Zwijalam się w bólu i rozkurczałam w obojętności. Czasem czułam dojmujący, wręcz kłujący w brzuchu brak, czasem zaś jej spokojną, osadzoną obecność w moim sercu.

Umiem zebrać się w sobie, otrząść, ruszyć do boju. Ale pomyślałam sobie, że o nieeee, nie tym razem. To jest mój czas żałoby.

### Ktoś na instagramie napisał pod zdjęciem Koko „świat poczeka, pożegnania nie”.

Mam dużo refleksji o stracie i odchodzeniu, zwłaszcza w kontekście utraty bliskiej istoty, która jest innego gatunku niż ludzki.

Polska jest w ogóle krajem, gdzie mało mówi się o śmierci. Tak, jakby to się nie wydarzało, a przecież dzieje się ciągle. Mamy szybko odżalować i wrócić do normy. Jeszcze szybciej, gdy żałoba dotyczy zwierzęcia. Jakże rzadko słyszy się w tym kontekście słowo „żałoba”. Raczej „umarł mi pies”.

Ale – mnie nie umarł pies, tylko najbliższy członek rodziny. Przecież nie mówi się, gdy umrze nam matka, brat, partner: „umarł mi człowiek”. Mam wrażenie, że w tym „umarł mi pies” zaszyte jest jakieś zgeneralizowanie, ograniczenie wymiaru indywidualnej straty dotyczącej niepowtarzalnej istoty i relacji, która była unikalna i w takim wymiarze już nigdy nie zaistnieje.

### I nie, nie traktowałam jej jak członka rodziny. Ona była moją rodziną.

Rodzina bowiem nie musi być monolitem gatunkowym. Przeżywanie żałoby nie jest zaś przypisane tylko do straty drugiego człowieka. Gdy odchodzi bliski pies, kot czy inne zwierzę, ból jest także dramatyczny. Kluczem bowiem jest relacja, a nie przynależność gatunkowa.

Sądzę, że nie można postrzegać śmierci ukochanego zwierzęcia jako punktu. W poniedziałek się wydarzyła, a we wtorek do pracy. Często ten punkt to część procesu, poprzedzonego, jak u nas, chorobą, choć nagłą to wyczerpującą podczas 11 dni walki o jej życie, który trwa następnie długo po samym akcie fizycznego odejścia. Zostałam bowiem z cierpieniem i tęsknotą. Z pytaniami, czy mogłam coś zrobić wcześniej? Z wykończeniem fizycznym, gdy przez te 11 dni jeździłam każdego dnia do szpitala, w którym była (codziennie 150 km, czasem dwa razy dziennie). Z pustką. Z tym, że wszystko mi o niej przypomina.

Z jej oczami, które patrzyły na mnie, gdy zostawiałam ją podłączoną do kroplówki w klatce (!) i odjeżdżałam, choć tak bardzo czułam jej samotność. Ze stanem na wyparcie, w którym wciąż wydaje mi się dużo bardziej oczywiste, że zaraz otworzą się drzwi i usłyszę, jak drepcze do mnie niż to że jej nie ma. Z tym, że czasem szukam palcami jej łapek. Mój organizm intuicyjnie szuka jej żywej, nieobecności jest sztuczna. Wewnętrzna walka. To wszystko się dzieje i jestem przekonana, że mamy prawo mieć czas, by to przeżyć.

Czytałam niedawno wywiad z Marią Janion. Opisywała, jak się czuje po śmierci swojej najdroższej przyjaciółki, prof. Marii Żmigrodzkiej:

### „Jest we mnie jednocześnie ukojenie, ponieważ mam ją w sobie, i rozpacz, gdy pamięć się rozmywa, rozprasza”.

We mnie też. I z pewnością i w innych, którzy przechodzą to nieustanne pożegnanie, odnawiające się, wymagające codziennej pracy, by się żegnać, ale nie stracić zupełnie. Do tego nie nadają się czasowniki w trybie dokonanym, żadne ostateczne sformułowania, mimo, że przecież sprawa dotyczy kwestii bardzo ostatecznej. To ciągle balansowanie pomiędzy byciem blisko umarłej, a byciem blisko żywych.

Myślę także dużo o towarzyszeniu w odchodzeniu bliskiej istocie. O tych chwilach, gdy wciąż jakieś przebłyśki nadziei walczą z pytaniem „czy to już? Czy już mam pozwolić jej odejść?”. U nas było tak niemal do końca, bo ona cały czas walczyła. Ostatnie kilkanaście godzin spędziłyśmy razem, bez przerwy. Weszłam do niej do szpitala o ok. 15 i byłam z nią do 7 rano następnego dnia. To był czas ogromnej miłości. Gdy już raczej wiadomo, że się nie uda, ale ona wciąż pokazuje, że jeszcze nie. Uważam, że to są godziny, które warto wykorzystać.

### Nie decydować o eutanazji przedwcześnie, ale też nie pozwolić jej cierpieć.

Uszanować jej prawo do życia, do odchodzenia i do pożegnania się. Zabezpieczyć przed bólem i pozwolić się sobą wzajemnie cieszyć, już bez rozłąki, w poczuciu bezpieczeństwa.

Te kilkanaście godzin to czas wspólnego leżenia, przytulania, merdania ogonem na każde moje słowo, dawania mi całusów w nos. A potem wzięcia jej na ręce, najczulej jak się da, wiedząc, że to już. Wiedząc sobą, wiedząc od niej i co bardzo dla mnie ważne – mając potwierdzenie lekarza. Dalej już nie możemy iść razem. Pora odejść. To najtrudniejsze chwile, jakich można doświadczyć. Graniczne, ale też głębokie. Eutanazję uważam za dobrodziejstwo, bo cierpienie

nie uszlachetnia wbrew temu, co się nam wmawia. Gdy jednak dotyczy ona innego zwierzęcia niż człowiek, fakty są takie, że podejmujemy decyzję za tę istotę. Trzeba ogromnej uważności i bliskości, porozumienia. W tej całej rozpacz i trudach, cieszę się, że pozwoliłam sobie tego tak świadomie doświadczyć i być z nią cały ten czas. Iść za tym, co pokazuje.

Po co to piszę? Na blogu adwokackim?

Bo chcę wyrazić publicznie, że strata bliskiej istoty to bardzo poważna sytuacja. Zwłaszcza, gdy poprzedzona jest walką o wyleczenie (pochlaniającą psychicznie, fizycznie i... finansowo). Człowiek pozostaje potem w żałobie, wyczerpany.

Żałoba po bliskim zwierzęciu jest tak samo pełnoprawna jak po bliskim człowieku i wymaga przestrzeni.

Chcę, byśmy jako społeczeństwo zauważyli ten moment i z należytą powagą się do niego odnosili, a także, byśmy robili przestrzeń osobie w żałobie. Gdybym pracowała na etat, musiałabym po tym, jak towarzyszyłam Koko w odchodzeniu, pójść do pracy na ósmą, czy dziewiątą. Ewentualnie wzięłabym urlop na żądanie, ale systemowo moja strata i mój czas żałoby pozostałyby niewidzialne. A przecież ja potrzebowałam (i wciąż potrzebuję) spokoju i czasu dla siebie. Moim wpisem chcę zatem zrobić miejsce dla tego tematu w debacie publicznej. Dla wszystkich poranionych, obolałych ludzi, którzy towarzyszą swoim bliskim istotom w odchodzeniu. Bądźcie dla siebie tak cierpliwi i opiekuńczy, jak dla zwierząt, które kochaliście. Ja się tego uczę.

I powoli wracam do pisania, w swoim tempie. Opowiadanie to publikuję w dziale „książki”, bo najbardziej tu pasuje. Kto wie, może kiedyś opublikuję swój dziennik żałobny. Nie jest tak gładki jak ten wpis.

Ps. Napisałam powyższy tekst 2 tygodnie temu, ale nie miałam jeszcze siły, by go opublikować. To właśnie jest żałoba.



# KRÓL W PRZYPRAWACH

## czyli dziwaczne sposoby na balsamowanie władców Francji

Michał Prochner | www.ciekawostkihistoryczne.pl

**Techniki pozwalające na zachowanie ciała zmarłej osoby we (względnie) nienaruszonym stanie doskonalono już w starożytności – zresztą z doskonałymi efektami. Ale balsamowanie królów Francji odbywało się w nieco innym celu. I innymi metodami...**

Mimo że francuskich królów grzebano w duchu chrześcijańskim, ówczesni specjaliści (nie lekarze – o czym później) czerpali pełni garściami z wiedzy starożytnych Egipcjan. „Ciało króla Francji, koronowanej głowy stanu, piastującej godność świecką i duchowną, a także spadkobiercy Świętego Ludwika, tradycyjnie chroniono przed gniciem w oczekiwaniu obecnego przez Kościół zmartwychwstania” – pisze Philippe Charlier w książce *Czego uczą nas umarli*. Chodziło głównie o powstrzymanie rozkładu na czas wystawienia zwłok na widok publiczny.

### Zmarły wypatroszony

Przed opracowaniem metod balsamowania pogrzeby – nawet pogrzeby królów – odbywały się bowiem w pewnym pośpiechu. Istotne było, by nie pokazywać szerszej publiczności ciała, które zaczyna się rozkładać. Jak czytamy w „The Royal Funeral Ceremony in Renaissance France”:

*Powód wydaje się dość prosty: balsamowanie było niedopracowane, więc pogrzeb był szybki. Te fakty są od siebie zależne, więc kiedy pierwszy się zmienił, drugi również.*

*A zatem, największy postęp w technice balsamowania we wczesnym średniowieczu, wypatroszenie, pojawia się w tym samym czasie, w którym*



Przed opracowaniem metod balsamowania pogrzeby – nawet pogrzeby królów – odbywały się w pewnym pośpiechu. Istotne było, by nie pokazywać szerszej publiczności ciała, które zaczyna się rozkładać. fot. domena publiczna

*czas trwania ceremonii pogrzebowych się wydłużył [...]. Wnętrznosci wyciągano i natychmiast zakonywano; konserwanty takie jak sól i aromaty stosowano do zabezpieczenia ciała, które na końcu zawijano w tkaninę lub skórę [...] i transportowano na cmentarz.*

W późniejszym okresie cała procedura ewoluowała, zmieniali się ludzie odpowiedzialni za jej wykonanie, a do przygotowania monarchy do odejścia na tamten świat stosowano coraz nowsze specyfiki...

### Marynowane zwłoki

Najstarszym znanym przypadkiem zabalsamowanego króla Francji jest Filip I, zmarły w 1108 roku. Pochowano go – w odróżnieniu od innych wład-

ców kraju nad Loarą – w Saint-Benoît-sur-Loire. **Co ciekawe, z początku procesem konserwacji ciała zajmowali się... nadworni kucharze!** To właśnie do nich należało rozcięcie, spuszczenie krwi i napełnienie odpowiednimi materiałami.

Dopiero później te obowiązki stopniowo zaczęli przejmować chirurdzy, wspomagani przez ludzi znających się na rozmaitych substancjach: aptekarzy czy chemików. Lekarze tymczasem, mówiąc ogólnikowo, uważali balsamowanie za pracę zdecydowanie poniżej swoich kompetencji. Philippe Charlier opisuje całą procedurę:

*Kulami z waty wypychano oczy, usta, nos i uszy. Następnie ciało napełniano licznymi substancjami balsamicznymi, które miały zapobiegać*



Techniki pozwalające na zachowanie ciała zmarłej osoby we (względnie) nienaruszonym stanie doskonalono już w starożytności. fot. domena publiczna

*rozkładowi i maskować przykre zapachy.*

*Do tego celu używano między innymi kory cyprysa, lawendy, tymianku, szalwii, rozmarynu, soli, pieprzu, piołunu, żywicy balsamicznej, mirry, oregano, cynamonu, kopru, goździków, skórek z cytryny, anyżu i kardidła. Zaopatrzone ciało zaszywano i mogło ono zostać wystawione na widok publiczny.*

Kucharskie zdolności przydały się również, kiedy król Ludwik IX zmarł daleko od domu – w Tunisie. Aby przetransportować jakoś jego szczątki, Ludwika pocięto na kawałki i ugotowano – tak, że ciało odeszło od kości. Szkielet powędrował w drogę powrotną do Saint-Denis. Mniejsze relikwie miały pozostać w Tunisie, ale dziś nie znamy ich położenia.

### Jak żywy

Głównym zadaniem osoby balsamującej było doprowadzenie ciała do stanu, w którym można je było zaprezentować publicznie. Wyjmowano więc narządy wewnętrzne, przy okazji dokumentując ich stan w poszukiwaniu ewentualnych śladów choroby czy uszkodzeń.

**Osobno chowano ciało, serce i wnętrznosci. Te ostatnie, najłatwiej ulegające rozkładowi (łącznie z oczami i językiem), składano później w zapieczętowanym pojemniku w trumnie.** Specjalny relikwiarz zawierał serce.

Po wypełnieniu zwłok balsamicznymi substancjami, zmarłego zszywano i w takiej formie wystawiano na oględziny. Niektórzy królowie i królowe

wyrażali przed śmiercią życzenie, by zrobić dla nich wyjątek i powstrzymać się przed którąś z części procedury. Na przykład Anna Austriaczka zabroniła wyjmować z niej czegokolwiek poza sercem.

### Tylko dla elit

Zachowanie ciała w dobrym stanie miało bardzo istotny wymiar duchowy. W ten sposób władca chciał przenieść się do wieczności, unikając mroku rozkładu trawiącego „zwykłych ludzi”. Procedura była też droga, więc jedynie możni mogli za nią zapłacić – co potęgowało egzaltację osób u władzy.

Kolejną istotną kwestią związaną z procesem balsamowania było potwierdzanie tożsamości i stwierdzanie przyczyn śmierci. Od czasów króla Karola IX zajmował się tym dziekan wydziału medycyny, który dokonywał autopsji w obecności najbliższej służby zmarłego monarchy. Jednocześnie medyk przygotowywał zwłoki do konserwacji – ale sam nie konserwował.

Początki końca zwyczaju balsamowania to prawdopodobnie przypadek

Ludwika XV. Tradycji zaprzestano przez pechowy zbieg okoliczności: król zmarł na ospę wietrzną, przez co istniało poważne ryzyko zarażenia osób przeprowadzających autopsję i balsamujących. Zmarłego owinięto więc w zabezpieczające bandaże i przeniesiono nocą do Saint-Denis. Taka desakralizacja pochówku monarchy musiała być dla ówczesnych ludzi niespotykana.

Ostatnim poddanym autopsji i zabalsamowanym królem Francji był zmarły w 1824 roku Ludwik XVIII. Zastosowano zupełnie nowe środki: Labarraque użył roztworu sodowego do pozbycia się przykrych zapachów, a jako wypełnienia ciała po wyjęciu organów – mieszanki rozmaitych chemikaliów. Co ciekawe, Ludwik XVIII to jedyny król pochowany po Wielkiej Rewolucji, który do dziś spoczywa spokojnie w podziemiach Saint-Denis.

### Bibliografia:

1. Brown, Elizabeth A., R., *Authority, the Family, and the Dead in Late Medieval France*. French Historical Studies, 1990.
2. Charlier, P., *Czego uczą nas umarli*. Esprit, Kraków, 2015.
3. Colin, J., *The Great Nation: France from Louis XIV to Napoleon (1715-1799)*. 2002.
4. Giesey, R., E., *The Royal Funeral Ceremony in Renaissance France*. Librairie E. Droz, Geneve, 1960.
5. Le Goff, J., *Święty Ludwik*. Warszawa, Volumen, 2001.
6. Rostworowski, E., *Historia powszechna. Wiek XVIII*. Wydawnictwa Naukowe PWN, wyd. XI, Warszawa, 2004.



### Michał Prochner

dziennikarz, publicysta, autor tekstów popularnonaukowych i beletrystyki. Absolwent Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu i Uniwersytetu Wrocławskiego. Pasjonat historii naturalnej.



# KLESZCZE I BORELIOZA W ŚRODOWISKU PRACY I ŻYCIA CZĘŚĆ I

inż. Adam Suszcz

na podstawie materiałów Centralnego Instytutu Ochrony Pracy

**Borelioza**, zwana również chorobą z Lyme, często charakteryzuje się wieloletnim okresem utajenia. Zróżnicowane symptomy, wywoływane przez różne szczepy, mogą dodatkowo utrudniać jej identyfikację. Zbyt późna diagnoza oraz leczenie prowadzi niejednokrotnie do nieodwracalnych zmian kostno-stawowych lub neurologicznych. Może wywoływać zmiany rozwojowe płodu, a nawet poronienia. Szeroka baza żywicieli kleszczy dodatkowo zwiększa ryzyko zachorowania w miejscach pracy różnych grup zawodowych.

**W** artykule opisano ryzyko zachorowania na boreliozę w odniesieniu do wybranych zawodów w Polsce, a w szczególności w stosunku do pracowników pracujących w terenach zadrzewionych, którzy są grupą najwyższego ryzyka. Dzięki skorelowaniu danych z wieloletnich raportów zachorowań możliwe jest przeanalizowanie efektów działania dotychczas stosowanych środków ochrony indywidualnej oraz określenie szacunkowego prawdopodobieństwa wystąpienia boreliozy wśród innych grup zawodowych.

Grupa zawodowa tychże pracowników, ze względu na swoje środowisko pracy, jest najbardziej predystynowana do określenia ryzyka zachorowania na boreliozę, zwaną również chorobą z Lyme. Na podstawie prawdopodobieństwa zachorowania na boreliozę pracowników można określać poziom ryzyka zachorowania na tę chorobę w innych grupach zawodowych, przebywających w tożsamym lub podobnym środowisku pracy.

Typowym środowiskiem pracy wszystkich terenowych pracowników są starodrzewy, młodniki, uprawy leśne, pola oraz łąki. Środowisko to pokrywa się w pełni z naturalnym miejscem bytowania i rozwoju kleszczy, będących naturalnym rezerwuarem bakterii z rodzaju *Borrelia*. Odpowiednie skorelowanie liczby

osób zarażonych w danym roku krętkami z rodzaju *Borrelia* z uwzględnieniem wieloletnich trendów pozwala na oszacowanie prawdopodobnej liczby pracowników zarażonych w następnym sezonie.

W artykule przeanalizowano zachorowalność na boreliozę wśród pracowników leśnych oraz wśród innych, wybranych zawodów. Ustalenie liczby odnotowanych przypadków wystąpienia tej choroby zawodowej pozwala zobrazować skalę problemu oraz pokazuje zmienność zachorowań w wieloletnich trendach.

## Geneza

Pierwszy znany przypadek zachorowania przez człowieka na boreliozę miał miejsce w Oetzi, na terenie południowego Tyrolu, ponad 5 tys. lat temu. Badania genetyczne potwierdziły obecność DNA bakterii z rodzaju *Borrelia* w tkankach „człowieka lodu”, Borelioza została po raz pierwszy zdiagnozowana w 1975 roku w miejscowości Lyme (stąd jej druga nazwa), w stanie Connecticut, w południowo-wschodniej części USA. Choroba ta została odkryta dzięki dwóm lokalnym gospodyniom domowym, zaniepokojonym niespecyficznymi i zmieniającymi się objawami, występującymi zarówno w ich rodzinach, jak i u części lokalnej społeczności.



## STOJAKI NA WIEŃCE

- ▶ solidna stalowa konstrukcja,
- ▶ małe gabaryty po złożeniu,
- ▶ wysokość od 80 do 160cm,
- ▶ 3 kolory do wyboru:  
**czarny mat, złoty mat i srebrny chrom**

**PRIMA**  
**TECH**

AKCESORIA  
FUNERALNE

PRIMA-TECH S.C. | ul. Górna 2A | 42-262 Poczesna k. Częstochowy  
tel./fax +48 34 328 51 48 | primatech@op.pl | www.funeralne.com



Takie symptomy, jak osłabienie, bóle głowy lub brzucha, opuchlizny stawów i kończyn były diagnozowane jako objawy przewlekłego zapalenia stawów lub zmian reumatycznych. Gospodynie nieusatsfakcjonowane diagnozami lekarskimi postanowiły zainteresować przypadkami z Lyme Departament Zdrowia Publicznego w Hartford. Dopiero ich docieklność zapoczątkowała badania pozwalające na zdiagnozowanie przyczyny niezwykłych objawów występujących u mieszkańców Lyme.

Boreliozę wywołują bakterie z rodzaju *Borrelia*, należące do krętków. Przenoszone są między gospodarzami poprzez ślinę kleszczy, na skutek czego są patogenne nie tylko dla ludzi, ale również i zwierząt. Istnieje wiele gatunków bakterii z rodzaju *Borrelia*, przez co nie tylko objawy, ale również przebieg choroby z Lyme może się znacząco różnić. W Europie odkryto jak dotąd pięć gatunków *Borrelia*: *B. afzelii*, *B. garinii*, *B. burgdorferi*, *B. spielmanii*, *B. bavariensis*. Niestety z uwagi na zmiany klimatu, migrację zwierząt oraz częste mutacje genomu bakterii liczba ta może ulec zwiększeniu. W zależności od gatunku bakterie mogą wywoływać między innymi artretyzm, nekrobiozę czy zmiany skórne. Krętki te mają ponadto zdolność do przenikania przez łożysko, co może znacząco wpływać na płodność i utrzymanie ciąży oraz powodować nowotwory i deformacje płodu.

Spośród siedmiuset gatunków kleszczy, na terytorium Polski występuje jedynie dwadzieścia jeden. Kleszcze mają cztery stopnie rozwoju: jaja, larwy, nimfy, imago, na skutek czego poszczególne stadia dopasowały odpowiednią grupę żywicieli. Żywicielami kleszczy, a co za tym idzie bioakumulatorami patogennych wirusów i bakterii, są między innymi gryzonie (dla larw), ptactwo, zwierzyna leśna, zwierzęta gospodarcze oraz zwierzęta domowe (dla nimf i imago). Kleszcze z rodzaju *Ixodes. ricinus* oraz *I. persulcatus* są wektorami wielu patogennych wirusów oraz bakterii. Liczne badania dowiodły, że pojedynczy kleszcz może przenosić wiele różnych gatunków chorobotwórczych bakterii. Koegzystencja patogennych bakterii i wirusów w jednym kleszczu może dodatkowo utrudniać wczesne rozpoznanie choroby z uwagi na zróżnicowane objawy.

## Metody ochrony

Z uwagi na specyficzne środowisko pracy, najbardziej narażonymi na zachorowanie na chorobę z Lyme grupami zawodowymi są przede wszystkim pracownicy leśni i rolni. Zatrudnienie w sektorze leśnym oraz przy pozyskaniu drewna wynosiło pomiędzy 46 tys. w 2010 roku a 55 tys. w 2017 r. Środowisko pracy sprzyja rozwojowi kleszczy i stanowi ich naturalne siedlisko. Najkorzystniejszym środowiskiem życia i rozwoju dla najpospolitszego gatunku kleszcza w Polsce (*I. ricinus*) są lasy wilgotne o bogatym runie, ale również zarośla, zadrzewienia, łąki oraz ogrody. Kleszcze te spotyka się również w miejskich parkach i ogródkach działkowych na terenie całej Europy. Szeroki zasięg i brak specyficznych upodobań siedliskowych stanowi dodatkowy czynnik narażenia na zakażenia w środowisku pracy zarówno pracowników rolnych i leśnych, jak i ogrodników oraz weterynarzy.

Najskuteczniejszą metodą ochrony przed niebezpiecznymi patogenami przenoszonymi przez kleszcze jest unikanie ich naturalnych siedlisk. Niestety jest to niemożliwe, ponieważ, jak wspomniano, siedliska te stanowią środowisko pracy wielu grup zawodowych. Najrozsądniejszą, najtańszą i najskuteczniejszą metodą profilaktyki jest zatem dostosowanie odzieży ochronnej w taki sposób, by jak najszczelniej zasłaniała ciało, a co za tym idzie oddzielała kleszcza od skóry na tyle, aby uniemożliwić mu wkłucie lub spenetrowanie ubioru poprzez szczeliny w materiale.

Inną skuteczną metodą ochrony przed kleszczami jest stosowanie środków chemicznych w postaci płynnej lub proszkowej, niegroźnych dla człowieka, natomiast drażniących, a nawet śmiertelnie toksycznych dla kleszczy. Środki te zastosowane na szczelną odzież ochronną pozwalają praktycznie wyeliminować możliwość wkłucia się przez kleszcze. Mniej popularne, choć również stosowane są opryski krzewów czy zwierzyny środkami kleszczobójczymi. Rzadko spotykane jest stosowanie pułapek na drobne gryzonie z wyłożonymi na gąbkach środkami kleszczobójczymi.

Jeszcze niedostępną, choć budzącą wiele nadziei (ale też kontrowersji) metodą, są szczepionki, uniemożliwiające wkłutym już w ciało kleszczom pobieranie pokarmu. Dzięki tym szczepieniom organizm wytwarza specyficzne przeciwciała, zatykające aparat gębowy kleszcza, uniemożliwiające mu żywienie się, w następstwie powodując jego śmierć. Niestety szczepionki te są jeszcze w fazie testów, niemniej jednak mogą w przyszłości stanowić dodatkową ochronę pracowników.

## PROFILAKTYKA CHORÓB ODKLESZCZOWYCH

Chorobami odkleszczowymi nazywamy choroby zakaźne przenoszone za pośrednictwem drobnych pajęczaków, zwanych kleszczami (*Ixodida*). W Polsce są one wywoływane przez co najmniej 5 gatunków (lub grup gatunków) mikroorganizmów (wirusów, bakterii, pierwotniaków). Zamieszkują one lasy, głównie wilgotne lasy liściaste lub mieszane z boga-



Fot. 1. Stadia rozwojowe kleszcza *Ixodes ricinus*. Od lewej: napita krwią samica, głodna samica, samiec, nimfa, larwa.

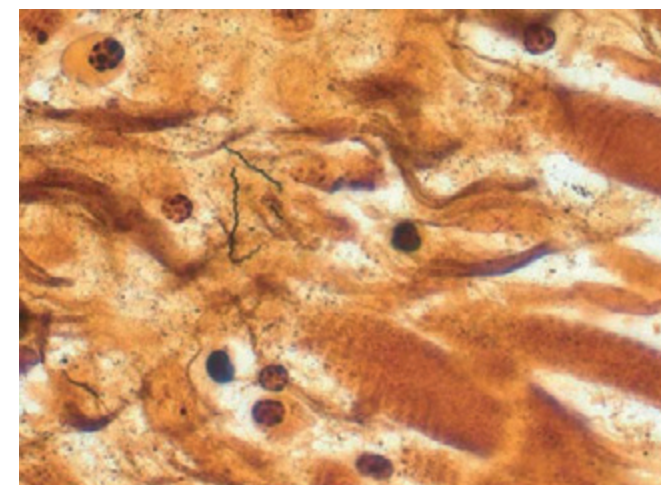
tym podszytem, spotykane są również na łąkach przyleśnych i w parkach. Głównym przenosicielem chorobotwórczych mikroorganizmów jest kleszcz pospolity (*Ixodes ricinus*, fot. 1). Na wschodzie Polski pewną rolę epidemiologiczną odgrywa również kleszcz łąkowy (*Dermacentor reticulatus*). Cykl rozwojowy kleszczy, trwający przeciętnie 23 lata, obejmuje stadium jaja, larwy, nimfy i postaci dorosłych (samice i samców)

Spośród nich największe znaczenie ma krętek *Borrelia burgdorferi* wywołujący boreliozę z Lyme, który jest częstą przyczyną chorób zawodowych u leśników i rolników.

Główne kierunki profilaktyki chorób odkleszczowych obejmują: szczepienia ochronne przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych, unikanie spożywania surowego mleka, stosowanie odpowiedniej odzieży ochronnej podczas pracy w lesie lub na obrzeżach lasu, przegląd ciała i wzięcie natrysku po powrocie z pracy w lesie, szybkie i umiejętne usuwanie kleszczy przysa- nych do ciała, stosowanie repelentów, edukację zdrowotną, opiekę medyczną nad zagrożonymi pracownikami leśnictwa i rolnictwa, działania prewencyjne ze strony pionu bhp lasów państwowych, redukcję liczebności kleszczy w środowisku naturalnym.

## Czynniki chorobotwórcze

Do najważniejszych czynników chorobotwórczych wywołujących choroby odkleszczowe należą: wirus środkowo-europejskiego kleszczowego zapalenia mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych, spiralne bakterie wywołujące boreliozę z Lyme (*Borrelia burgdorferi* sensu lato, fot. 2), drobne bakterie wywołujące anaplazmozę granulocytarną (*Anaplasma phagocytophilum*), a także te z rodzaju *Rickettsia* (wywołujące gorączki plamiste) oraz pierwotniaki z rodzaju *Babesia* (*B. microti*, *B. divergens*) wywołujące babeszjozę. Kleszcze mogą być okazjonalnie również wektorami innych mikroorganizmów chorobotwórczych, takich jak: drobne bakterie Gram-ujemne z rodzaju *Bartonella* wywołujące bartonelozy – choroby o zróżnicowanym obrazie klinicznym, drobne



Fot. 2. Krętki *Borrelia burgdorferi* w mięśniu sercowym.

bakterie wywołujące gorączkę Q (*Coxiella burnetii*), drobne bakterie Gram-ujemne wywołujące tularemię (*Francisella tularensis*), pierwotniaki wywołujące toksoplazmozę (*Toxoplasma gondii*).

Spośród wymienionych czynników największe znaczenie epidemiologiczne ma *Borrelia burgdorferi*.

## Działania profilaktyczne

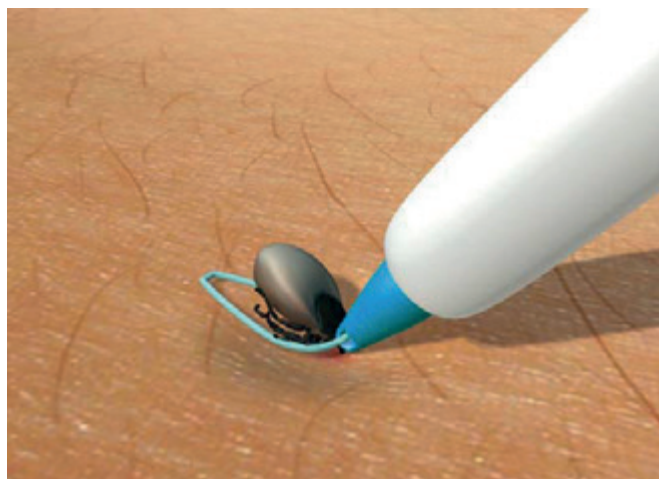
Do najważniejszych działań profilaktycznych, zapobiegających chorobom odkleszczowym, należą szczepienia ochronne przeciwko kleszczowemu zapaleniu mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych, dające dobre wyniki. Do tej pory nie opracowano niestety efektywnych szczepionek zabezpieczających przed innymi chorobami odkleszczowymi. Szczególnym problemem społeczno-medycznym jest brak szczepionki przeciwko boreliozie z Lyme. Właściwym postępowaniem profilaktycznym będzie poza tym unikanie spożywania surowego mleka (owczego, koziego i krowiego) i jego przetworów w celu zabezpieczenia się przed zakażeniem wirusem kleszczowego zapalenia mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych drogą oralną. Co poza tym?

- Stosowanie odpowiedniej odzieży ochronnej podczas pracy w zadrzewionym lub na jego obrzeżach. Wskazane jest używanie lekkich i przewiewnych kombinezonów koloru jasnego, zaopatrzonych w ściągacze na rękawach i mankietach spodni (w celu dokładnego zasłonięcia kończyn górnych i dolnych), a także to, aby spodnie były wpuszczone w skarpety, a buty zasłaniały palce i pięty. Dobrym pomysłem jest również używanie nakrycia głowy oraz, jeżeli to możliwe, zaopatrzenie się w specjalną odzież roboczą.
- Odpowiednie postępowanie po powrocie z pracy. W domu należy całe ciało dokładnie umyć (najlepiej wziąć gorący natrysk) i przejrzeć (najlepiej przy zastosowaniu szkła powiększającego) w celu ewentualnego znalezienia i usunięcia kleszczy. Należy również przejrzeć dokładnie odzież.
- Odpowiednie usuwanie kleszczy przyczepionych do ciała. Należy tego dokonać jak najwcześniej (podczas pracy lub po powrocie do domu), aby kleszcz nie zdążył wprowadzić do krwi krętków wywołujących boreliozę (na co potrzeba 24-48 godzin) lub innych patogenów.

Do usuwania kleszcza najlepiej posłużyć się pęsetą lub innymi dostępnymi na rynku przyrządami do usuwania kleszczy, takimi jak: miniaturowa pompka podciśnieniowa, przyrząd działający na zasadzie lassa (fot. 3.), lub prosty i tani przyrząd w kształcie haczyka, dostępny w Polsce pod nazwą „kleszczolapka” (fot. 4.). Za pomocą tego przyrządu można usuwać zarówno formy dojrzałe kleszczy, jak i nimfy. Należy unikać często spotykanego wśród pracowników wyciągania kleszcza palcami, gdyż może to doprowadzić do rozerwania pajęczaka i przedłużenia ryzyka infekcji.

- Stosowanie repelentów, to jest substancji odstrasżających kleszcze (DEET i inne związki). Spryskiwanie odkrytych części ciała i odzieży, zmniejsza wydatnie ryzyko zaatakowania przez kleszcze. Oprócz repelentów można również aplikować na odzież (nigdy na skórę) środki zabijające kleszcze (akarycydy), na przykład permetrynę.





Fot. 3. Przyrząd do wyciągania kleszczy ze skóry działający na zasadzie lassa



Fot. 4. Wyciąganie kleszcza ze skóry za pomocą „kleszczołapki”

- Edukacja zdrowotna, polegająca na przekazaniu zagrożonym pracownikom leśnictwa i rolnictwa podstawowej wiedzy na temat kleszczy i przenoszonych przez nie chorób, a także na temat omówionych wyżej działań profilaktycznych za pomocą prelekcji, pogadanek, artykułów w gazetach, broszur, plakatów, ulotek, książek, projekcji filmów, audycji radiowych i telewizyjnych.
- Działania medyczne, polegające na objęciu szczególną opieką zdrowotną zagrożonych pracowników leśnictwa i rolnictwa. Polegają one na przeprowadzaniu badań wstępnych, okresowych i bieżących, w skład których wchodzi, w zależności od potrzeby, badania kwestionariuszowe mające na celu określenie skali zagrożenia, a także badania lekarskie i serologiczne, głównie testy ELISA i Western blot w kierunku boreliozy. W przypadku wielokrotnego lub długo trwającego pokłucia przez kleszcze, a także w przypadku pojawienia się swoistych objawów chorobowych (takich jak obrączkowaty rumień wędrujący, charakterystyczny dla



Fot. 5. Obrączkowaty rumień wędrujący, zmiana skórna typowa dla wczesnej boreliozy

wczesnego stadium boreliozy, fot. 5.), lekarz powinien zaordynować odpowiednią kurację antybiotykową (na przykład doksycyliną). Na pracodawcy i lekarzu opiekującym się pracownikami spoczywa obowiązek zgłoszenia właściwemu inspektorowi sanitarnemu i właściwemu okręgowemu inspektorowi pracy każdego przypadku odkleszczowej choroby zawodowej.

- Ważne jest, aby lekarze opiekujący się zagrożonymi pracownikami, byli szkoleni w zakresie problematyki chorób odkleszczowych.
- Działania prewencyjne ze strony pionu bhp dyrekcyj. Powinny one obejmować: nieodpłatne wyposażenie poszczególnych stanowisk, głównie na terenach szczególnie zagrożonych przez kleszcze, w repelenty i kleszczołapki do usuwania kleszczy, a także pomoc w zakresie organizacji działań medycznych i edukacji zdrowotnej.
- Redukcja liczebności kleszczy w środowisku naturalnym. Stosowanie pestycydów (akarycydów) do wytopienia kleszczy na określonym obszarze lasu lub terenu przylegającego do lasu może być stosowane tylko wyjątkowo, ze względu na możliwość wytopienia pożytecznych owadów i zaburzenia równowagi biocenozy. Bardziej godne polecenia jest wycinanie krzaków i koszenie trawy na skraju lasu, co prowadzi do likwidacji dogodnych siedlisk kleszczy.

### Podsumowanie

Kleszcze przenoszące krętki *Borrelia burgdorferi* i inne niebezpieczne patogeny stanowią poważne zagrożenie dla zdrowia każdego człowieka. Profilaktyka chorób odkleszczowych powinna stanowić bezwzględny priorytet dla służb bhp odpowiedzialnych za ochronę zdrowia pracowników leśnictwa. Do najważniejszych działań profilaktycznych należą: stosowanie odpowiedniej odzieży ochronnej podczas pracy w terenie zadrzewionym lub na jego obrzeżach, kontrola ciała po powrocie z pracy w lesie, szybkie i fachowe usuwanie przyczepionych do ciała kleszczy za pomocą odpowiednich przyrządów oraz stosowanie repelentów i edukacja zdrowotna. ■

## Tematy i zagadnienia, o których większość ludzi boi się nawet pomyśleć

**W** Polsce umiera rocznie około 400 000 ludzi, a mimo to o branży pogrzebowej wiemy niewiele. Opowieści o łamaniu zmarłym kości, pijanych grabarzach czy niebotycznych cenach za pochówek powodują, że wokół branży funeralnej istnieje wiele kontrowersji. Książka **Małgorzaty Węglarz „Wszystko, co powinieneś wiedzieć, zanim umrzesz. Tajemnice branży pogrzebowej”** pokazuje, jak naprawdę działa branża pogrzebowa w Polsce. Przełamując tabu, jakim dla wielu wciąż jest temat samej śmierci jak i pochówku, w bardzo przystępny sposób i otwarcie porusza tematy, które na co dzień pomijamy, a które prędzej czy później każdy z nas będzie musiał zgłębić. W księgarniach już od 24 lutego.

Z zapartym tchem wysłuchujemy wszystkiego, co z nią związane: opowieści o zmarłych, o duchach, historii o białym świetle na końcu tunelu. Unikamy natomiast rozmów z osobami, które realnie są najbliższe śmierci – pracownikami branży pogrzebowej. Żywi ludzie pracujący ze zmarłymi budzą podskórny lęk. Co tak naprawdę widzą w pracy? Jak to jest na co dzień obcować ze śmiercią? Czy doświadczają czegoś spoza świata żywych? Małgorzata Węglarz przed napisaniem „Wszystko, co powinieneś wiedzieć, zanim umrzesz. Tajemnice branży pogrzebowej” spotkała się z wieloma ludźmi mającymi bezpośredni kontakt ze zwłokami, między innymi z balsamistami czy tanatocosmetologami. Rozma-

wiała też z tymi, którzy zajmują się szerszym pojęciem tematem śmierci, jak mówcy pogrzebowi czy pracownicy firm wyspecjalizowanych w sprzątaniu po zgonach.

Wszystko po to, by znaleźć odpowiedzi na nurtujące ją pytania. Co się dzieje z naszym ciałem po śmierci? Dlaczego Polacy obawiają się kremacji? W jakie zabobony wierzą? Czy chcą być zaangażowani w ostatnią posługę zmarłemu, czy nie chcą mieć z nią nic wspólnego? Czy to prawda, że podczas przygotowania do pochówku zmarłemu łamie się kości? Jakie są fakty, a jakie mity o branży pogrzebowej? Jak wygląda codzienność tanatocosmetologa czy balsamisty? Kiedy w tej branży

bywa naprawdę ciężko? Jak wygląda pogrzeb XXI wieku, w dobie transmisji online i e-klepsydry? Jakie trudności towarzyszą pracownikom działalności, o której się prawie nie mówi, czyli sprzątania po zgonach?

„Wszystko, co powinieneś wiedzieć, zanim umrzesz. Tajemnice branży pogrzebowej” to wyprawa do świata umarłych, którym rządzą całym światem żywi, pełni pasji ludzie. Za ich sprawą Małgorzata Węglarz ożywia śmierć, zdejmując z niej maskę sensacji i skandalu, by odsłonić ją jako naturalne dopełnienie ludzkiego życia i proces, przez który wszyscy przejdziemy. Ze wszystkimi detalami. Także technicznymi. ■



### Małgorzata Węglarz

– jej celem jest obalenie mitów dotyczących śmierci oraz branży funeralnej. Swoją pasją do literatury postanowiła podzielić się na kanale youtube POEst Mortem, gdzie dodatkowo zamieszcza materiały dotyczące śmierci i pochówków. Aby oswoić temat umierania tworzy nagrania, łączące w sobie elementy edukacji i rozrywki. Absolwentka literaturoznawstwa amerykańskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim.



Tytuł: „Wszystko, co powinieneś wiedzieć, zanim umrzesz. Tajemnice branży pogrzebowej”  
Autorka: Małgorzata Węglarz  
Premiera: 24.02.2021  
Cena: 39,90 zł  
Wydawnictwo: MUZA SA



# Jak ten czas szybko płynie



**25** grudnia 2005 r. odszedł na wieczny spoczynek dr hab. inż. Wojciech Urban. Z wykształcenia inżynier górnik – mawiał żartobliwie, że cmentarz jest jego kolejną kopalnią, wymagającą modernizacji i troskliwej ręki. W 1992 roku powstała administracja cmentarza w Olkuszu, której przekazano wszelkie niezbędne pełnomocnictwa w zakresie rozbudowy olkuskiego cmentarza, stworzenia dokumentacji cmentarnej oraz usprawnienia pochówków.

Był jednym z inicjatorów powstania stowarzyszenia zrzeszającego administratorów cmentarzy, krematoriów oraz przedsiębiorstw pogrzebowych w Polsce. Angażował się w projekt zmiany przestarzałej ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, obowiązującej w Polsce od 1959 r. Od dziecka związany był z harcerstwem, któremu był wierny do kresu swoich dni. Znajdował na to czas, a przede wszystkim chęć i zapał.

Pracował na kierowniczych stanowiskach w kopalniach siarki, soli, cynku, węgla. Praktyczną i teoretyczną wiedzę oraz pasję dotyczącą kopalnictwa, przekazywał studentom jako wykładowca na zamiejscowych wydziałach Akademii Górniczo - Hutniczej. Wspominając go, nie sposób pominąć jego zamiłowania do tradycji górniczych – brał udział w tworzeniu przedstawień na karczmach barburkowych, pochodów gwarzków, był współautorem książki z przysłówkami górniczymi.

Zawsze zajęty, pełen pasji, dobry organizator, potrafiący zapalić innych do udziału w różnych przedsięwzięciach. Nie było dla niego rzeczy niemożliwych.

Urodził się 1 listopada 1937 r. (!), zmarł również w dniu świątecznym 25 grudnia 2005 roku, pozostawiając w smutku rodzinę, przyjaciół i współpracowników.

**Krzysztof Wolicki**  
Prezes PSP

## Tak o Wojciechu Urbanie pisał Wojtek Krawczyk

### Odszedł wybitny organizator i zarządca cmentarzy.

W dniu 25 grudnia zmarł nasz Przyjaciel, doktor inżynier Wojciech Urban, administrator jedyne go cmentarza w powiatowym Olkuszu (Małopolskie), aktywny członek Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych, znany działacz harcerski, wykładowca na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie i w prywatnej uczelni w Legnicy.

W branży funeralnej pojawił się w latach 90., przejmując – na mocy biskupiego upoważnienia – administrację olkuskiego cmentarza wyznaniowego, pełniąc również zadania nekropolii komunalnej. Dzięki jego umiejętności organizacyjnym (zdobytym podczas wielu lat pracy na stanowiskach kierowniczych w Górnictwie), w krótkim czasie poprawiła się praca kancelarii nekropolii, skomputeryzowano ewidencję zmarłych i grobów, a samą nekropolię wyposażono w niezbędną infrastrukturę. Na początku 2000 r. na olkuskim cmentarzu – jako jednym z pierwszych i nielicznych

w Małopolsce – powstało ossarium: grobowiec do pochówku szczątków ludzkich z likwidowanych grobów.

Wojciech Urban był pomysłodawcą i realizatorem wielu konferencji i szkoleń naszego Stowarzyszenia. Szczególnie zaangażował się w przygotowanie pierwszych kursów dla kandydatów na zarządców nieruchomości. Dzięki jego moralnemu wsparciu i kompetentnemu doradztwu wiele naszych Koleżanek o Kolegów uzyskało cenione licencje państwowe z tej dziedziny. Był postacią dynamiczną i barwną, w ocenach dosadną i kontrowersyjną, a w obejściu często szorstką, za czym kryła się w istocie delikatna natura i duża wrażliwość.

Schorowany, niemal do chwili śmierci interesował się sprawami Stowarzyszenia. Choroba nie pozwoliła mu uczestniczyć w naszych ostatnich wyjazdach studyjnych, choć liczył, że uda się ją przezwyciężyć i – pełen entuzjazmu – układał scenariusze kolejnych naszych przedsięwzięć. Niestety, los chciał inaczej. Zmarł rano w Boże Narodzenie.

Uroczystości pogrzebowe Wojciecha Urbana odbyły się 29 grudnia 2005 r. w Olkuszu. Mszę żałobną, którą koncelebrowało 7 księży, odprawiono w kaplicy miejskiego domu przedpogrzebowego, znajdującego się przy nekropolii. Doktora Urbana żegnały tłumy mieszkańców Olkusza, górnicy, ratownicy górniczy, harcerze. Celebrans w homilii podkreślił, jakim dobrym gospodarzem cmentarza był Zmarły i jak wiele – w związku z tym – Kościół ma Mu do zawdzięczenia.

Po mszy, urnę z prochami odprowadzono z towarzyszeniem orkiestry górniczej – do grobu olkuskiej nekropolii, tej samej, którą Wojciech Urban z takim oddaniem i tak sprawnie zarządzał.



Wojciech Urban z Wojtkiem Krawczykiem. Czerwiec 2005. Konferencja w Szczecinie



Głos w dyskusji podczas szkolenia w Warszawie



Wojciech Krawczyk wręcza Wojciechowi Urbanowi Dyplom Uznania za aktywny udział w kreowaniu zawodu zarządcy nieruchomości



PPH MARGO  
ul. Krasieńskiego 97  
87-100 Toruń

telefon: 56 654-06-37  
fax: 56 655-47-95

e-mail: biuro@margo.torun.com.pl  
www.margo.torun.com.pl

W naszej ofercie znajdują się m.in.:

**- CERTYFIKOWANE KOMBINEZONY BARIEROWE typ SANMED C-460 WIELOKROTNEGO UŻYTKU**  
**- CERTYFIKOWANE FARTUCHY BARIEROWE typ SANMED C-460 WIELOKROTNEGO UŻYTKU**

Odzież barierowa spełnia normę **PN-EN 14126:2005** i posiada Certyfikat badań typu UE, wydany na okres 5 lat.

Oferowana przez nas odzież barierowa **DOŻYWOTNIO** zachowuje swoje właściwości ochronne, co przede wszystkim z ekonomicznego i ekologicznego punktu widzenia jest jej wyjątkowym atutem. **SANMED C-460** został poddany badaniom min. **50 prań w temp. 70°C.**

Możliwość natychmiastowego odkażania przede wszystkim poprzez pranie w temperaturze do 70°C.

Jesteśmy w gronie firm, realizujących dostawy dla **AGENCJI REZERW MATERIALOWYCH** w Warszawie.

5 lat

50 prań

70°C

AGENCJA REZERW MATERIALOWYCH



Uzupełnieniem oferty są **OCHRONIACZE NA OBUWIE WIELOKROTNEGO UŻYTKU**, które wykonane są z tej samej tkaniny co w/w kombinezony i fartuchy.





# ZACHOWEK

## Przy ustalaniu, kto po kim dziedziczy, trzeba być ostrożnym

www.money.pl

**S**ąd Najwyższy uznał, że sąd niższej instancji nieprawidłowo zinterpretował przepisy o zachowku.

Są przepisy, które choć w ustawie funkcjonują od lat, to jednak nadal powodują wątpliwości interpretacyjne. Taką trudność powoduje art. 1002 Kodeksu cywilnego, który brzmi w następujący sposób: „Roszczenie z tytułu zachowku przechodzi na spadkobiercę osoby uprawnionej do zachowku tylko wtedy, gdy spadkobierca ten należy do osób uprawnionych do zachowku po pierwszym spadkodawcy”.

Co w tym przepisie może sprawiać trudności praktyczne? Powiedzmy, że trudności pojawiają się w określonych „wariantach osobowych” i takiej właśnie sytuacji przyjrzał się Sąd Najwyższy. Opisuje to „Rzeczpospolita”.

Zmarły Henryk S. nie miał żony ani dzieci. Spadek – niemały – przepisano w formie aktu notarialnego K.L., która nie należała do kręgu najbliższych krewnych. Wydziedziczył przy tym rodziców powołując się na to, że nie pomogli mu, gdy bardzo tego potrzebował.

Dodajmy od razu, że wbrew popularnemu przekonaniu, wydziedziczenie nie polega na pominięciu w testamencie. Istotą wydziedziczenia jest

pozbawienie prawa do zachowku, czyli pewnego gwarantowanego udziału w majątku zmarłego, który przeznaczony jest dla najbliższych (a konkretnie: dla małżonka, dzieci, rodziców).

Istotą zachowku jest niedopuszczenie do sytuacji, w której bliscy zostaliby pozbawieni czegośkolwiek w drodze dziedziczenia, a cały majątek przypadłby np. kochance lub został przepisany na jakąś fundację. Zachowek ma więc zabezpieczyć majątek bliskiego.

**Każdy z nas może dowolnie dysponować swoim majątkiem na wypadek śmierci. Jeśli nie chcemy, by określona osoba z kręgu bliskich po nas dziedziczyła, można pominąć ją w testamencie, a w najdalej idącym wariantcie – również wydziedziczyć. Wydziedziczony może jednak dochodzić swoich praw do majątku w sądzie.**

### Sąd Okręgowy się rozpędził

Wróćmy do sprawy majątku Henryka S. Jego rodzice nie zgodzili się z decyzją syna o wydziedziczeniu i wytoczyli powództwo przeciwko K.L. żądając, by wypłaciła im wynikający z ustawy zachowek. Jednym słowem: zakwestionowali wydziedziczenie. W sumie domagali się 140 tys. zł.

Zanim zapadł wyrok, matka zmarła. Do postępowania dołączyła

córka, czyli siostra Henryka S. i wraz z ojcem w dalszym ciągu domagała się zachowku po 70 tys. zł na osobę.

Sąd podzielił rację rodziców i uznał wydziedziczenie za nieskuteczne. Zarówno na rzecz ojca, jak i siostry zasądzony został zachowek.

Wyrok się uprawomocnił, ale prokurator generalny wniósł skargę nadzwyczajną. Uznał, że wydając wyrok, sąd przekroczył ściśle zasady dziedziczenia zachowku, które wyrażone są we wspomnianym już art. 1002

Kodeksu cywilnego. O ile uprawnionymi do zachowku po Henryku S. byli rodzice, to już nie siostra.

Sąd Najwyższy przyznał rację prokuratorowi generalnemu.

- Spadek po uprawnionej do zachowku po synu nabyli jej mąż uprawniony do zachowku oraz córka, której nie przysługiwał

zachowek po bracie, gdyż w kręgu uprawnionych do zachowku są tylko rodzice, małżonek i zstępni spadkodawcy, a nie rodzeństwo. Zasądzając więc połowę zachowku, o jaki za życia wносиła matka, sąd okręgowy rażąco naruszył zasady dziedziczenia zachowku – wyjaśnił Sąd Najwyższy.

Sprawa została prawomocnie zamknięta. ■

# A MOŻE WPROWADZIĆ PODATEK OD NEKROLOGÓW?

Lech Malinowski | www.przekrojlokalny.pl

**T**ytuł niczym z horroru, ale wiele co się dzieje w kraju - można porównać. Z początkiem roku wprowadzono podatki czyli rząd szuka kasy w naszych kieszeniach. Jest pomysł aby opodatkować reklamy, a przecież i tak już VAT od tego jest odprowadzany.

Może wprowadzić podatek od nekrologów. Ludzie umierają, więc dochód były stały, a przy pandemii nawet nieco wyższy.

Odpowiedzi rzeczników policji to swoiste perełki kamuflażu, itp., itd. Szkoda słów.

Rząd sam siebie, a przy okazji i nas, wprowadza w błąd. Wystarczy posłuchać na kanałach wolnych mediów (TVPartyjna się nie liczy) jak różni ministrowie, wice, rzecznicy i co ponoć ważniejsi posłowie sobie nawzajem przeczą w wypowiedziach.

Śmiechu warte.



Narodowy Program Szczepień to iden per idem czyli błędne koło. Wzajemne „podchody” w grupie trzymającej władzę można porównać do wojny hybrydowej. Konferencje prasowe bez możliwości zadawania pytań to już standard. W wolnych mediach prawnicy politycy zamiast odpowiadać na zadane pytania, mówią to co chcą ale nie na temat. Próbuje nawet ustawiać do pionu dziennikarzy zadających niewygodne pytania.

Wazelinarstwo wśród posłów prawnicy względem Kościoła Katolickiego, w tym i posłanek, jest zatrważające. Kara więzienia dla kobiet dokonujących aborcję, świeczkowe manifestacje w Sejmie RP w dniu związanym z Matką Boską Gromniczną i wiele innych rzeczy robionych pod publiczność - ślą ocenę o nas w świat. W XXI w. w cywilizowanej Europie tylko Polska i Cypr ma tak aborcyjne prawo.

Przerzucanie niepokornych prokuratorów gdzieś daleko od domu w ramach delegacji jest konkretnym mszczeniem się. A ci pokorni dotychczas nie mogą wyjaśnić sprawy Dwóch Wież, afery SKOK, Getbacku, sex afery Kuchcińskiego, o 70 mln zł na wybory nie wspominając. Sasinienie całą gębą przez wszystkich którzy rządzą, jak i tych co poprzez profity są od nich zależni.

Trybunał rządzony przez magister prawa w uzasadnieniu swego bulwersującego wyroku w sprawie aborcji KŁAMIE stwierdzając o ochronie życia od poczęcia, że jest zgodne z Konstytucją RP. Jest w konstytucji zapisane

o ochronie życia, ale nie ma słów, że OD POCZĘCIA!

Robienie z nas idiotów to ich specjalność. Podobnie jak skwitowanie oświadczeniem przez niskiego wzrostu wiceremiera, że z zakupem respiratorów od handlarza bronią jest wszystko OK. Ale kasy nadal rząd nie może odzyskać, choć do Torunia płynie ze wszystkich ministerstw.

Za to szczerze popłynęła kasa do puszek WOŚP, bo mamy serce dla dyrygenta orkiestry, który rozlicza się akuratnie i kupuje sprzęt jak najbardziej potrzebny dla leczenia i ratowania życia. Mamy nawet swoisty przekór, im prawica zarzuca więcej Owsiakowi, tym bardziej wrzucamy do puszek.

Z wiosną WOŚP poda końcowy wynik i zapewne będzie po raz kolejny rekordowy.

Pewne obostrzenia warunkowo zostały zdjęte. Nałożone poprzednio na zasadzie bylejakości bez rozeznania i efektywnego wsparcia finansowego. Zdjęte zapewne pod wpływem determinacji przedsiębiorców. Czyli jak było na początku - Rząd sam siebie i nas robi w pióro.

Wielu widzi nadzieję lub światło w tunelu jednak przy tym jakże rozbudowanym politycznie rządzie i zdominowanym przez niepoważnych polityków sejmie - szans nie ma lub są bardzo nikłe.

Ale bądźmy optymistami. Po burzy zawsze jest pogoda i pogody ducha życzyć.



# Nowa Ustawa Pogrzebowa NIEBAWEM?

W dniu 25 stycznia br. do łaski Marszałkowskiej wpłynął asygnowany przez poseł Monikę Falej z SLD Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych a konkretnie dotyczący wprowadzenia możliwości pochowania prochów zmarłego w ogrodzie pamięci, rozsypania prochów na polu pamięci oraz przechowywania urny z prochami w miejscu zamieszkania bliskich zmarłego.

Byłem pewny, że SLD po porażce takiego samego pomysłu w 2013 r nie powróci już do trzymania urn z prochami zmarłych w domach ale jednak się myliłem. Znowu ktoś próbuje błysnąć choć na chwilę w mediach bo na pewno ten pomysł jest kontrowersyjny i będzie o nim prze moment głośno.

Ustawa powinna być pisana od nowa, a nie łataną. Projekt został skierowany:

25-01-2021 skierowany do opinii BL;

25-01-2021 skierowany do opinii BAS - zgodność z prawem UE;

29-01-2021 skierowany do konsultacji (PG, KRRP, NRA i RDS);

29-01-2021 skierowany do opinii organizacji samorządowych;

04-02-2021 skierowany do konsultacji (z kościołami i związkami wyznaniowymi)

Poniżej zamieszczam projekt wraz z uzasadnieniem. Na czerwono dopisałem swoje pierwsze spostrzeżenia i uwagi. Jest ich o wiele więcej.

Zachęcam do wnikliwej lektury i przesyłania swoich uwag do projektu na adres: redakcja@dfmemento.pl

**Krzysztof Wolicki**  
Redaktor Naczelny DF MEMENTO

*Projekt druk EW-020-387/21*

## USTAWA z dnia ... 2020 r.

### o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych

**Art. 1.** W ustawie z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. z 2020 r. poz. 1947) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) art. 1 otrzymuje brzmienie: „Art. 1. Ustawa określa zasady zakładania i funkcjonowania cmentarzy, zasady i sposoby postępowania ze zwłokami, szczątkami i prochami ludzkimi, dokonywania ich pochówku oraz zasady przechowywania prochów ludzkich przez osoby fizyczne.”;
- 2) po art. 1 dodaje się art. 1a i 1b w brzmieniu: „Art. 1a. Użyte w ustawie określenia oznaczają:
  - 1) balsamowanie zwłok – utrwalanie zwłok mające na celu powstrzymanie lub spowolnienie ich rozkładu;
  - 2) biourna – zamykane naczynie służące do umieszczenia prochów wraz z nasionami lub sadzonką drzewa lub krzewu oraz niezbędnymi substancjami, którego właściwości umożliwiają wzrost tego drzewa lub krzewu w naturalnych warunkach;
  - 3) cmentarz – obszar służący do pochówku zwłok, szczątków lub prochów w grobach, kolumbariach lub poprzez rozsypanie na polach pamięci; *Brak jest wpisanych katakumb*

- 4) dochowanie – umieszczenie zwłok, szczątków lub prochów w grobie lub niszy, w którym złożono już przynajmniej jedno zwłoki, szczątki lub prochy; *Co oznacza nisza?*
  - 5) dom przedpogrzebowy – kompleks budynków, budynek lub część budynku posiadający w szczególności kostnicę i salę służącą do przeprowadzania ceremonii pogrzebowych; *Powinno być zapisane Zakład Pogrzebowy / Dom Pogrzebowy*
  - 6) drzewo pamięci – drzewo lub krzew wyrosły z biourny umieszczonej w grobie biournowym w ogrodzie pamięci;
  - 7) ekshumacja – wydobywanie z grobu zwłok, szczątków lub prochów, i ich ponowne pochowanie, w tym samym lub innym grobie;
  - 8) grób biournowy – grób urnowy ziemny przeznaczony wyłącznie do chowania biourny; *Nie bardzo rozumiem o co chodzi*
  - 9) grób murowany – grób będący dołem, którego boki są murowane do poziomu gruntu, do którego chowa się trumnę ze zwłokami lub szczątkami, dopuszcza się pochowanie wielu urn z prochami, a nad trumną lub urną zakłada się sklepienie; *Po: lub urną, powinno być dodane: / uranami*
  - 10) grób murowany zbiorowy – grób murowany służący do pochowania więcej niż jednej trumny ze zwłokami lub szczątkami lub urn z prochami; *Nie podoba mi się pojęcie „zbiorowy”*
  - 11) grób urnowy – grób ziemny lub murowany przeznaczony wyłącznie do chowania urny lub urn;
  - 12) grób ziemny – grób stanowiący dół niemurowany, do którego chowa się trumnę ze zwłokami lub szczątkami, urny z prochami lub biourny i zasypuje ziemią; *Jest pewna sprzeczność Jest pewna sprzeczność, bo jeżeli wcześniej określiliśmy, że biourna – to zamykane naczynie służące do umieszczenia prochów wraz z nasionami lub sadzonką drzewa lub krzewu oraz niezbędnymi substancjami, którego właściwości umożliwiają wzrost tego drzewa lub krzewu w naturalnych warunkach; to nie powinniśmy jej chować do grobu ziemnego*
  - 13) grób ziemny zbiorowy – grób ziemny służący do pochowania więcej niż jednej trumny ze zwłokami lub szczątkami lub urny z prochami; *nie podoba mi się pojęcie „zbiorowy”*
  - 14) katakumby – pomieszczenie podziemne posiadające nisze w ścianach służące do pochowania zwłok, szczątków lub prochów w trumnach lub urnach; *Katakumby .....*
  - 15) kolumbarium – budowla z niszami przeznaczona do składania urn;
  - 16) kostnica – budynek lub jego część służąca do przechowywania i przygotowywania zwłok lub szczątków do pochówku; *???????????????*
  - 17) krematorium – budynek lub jego część, wyposażony w urządzenia służące do kremacji zwłok lub szczątków;
  - 18) ogród pamięci – niezabudowane, wydzielone miejsce, usytuowane na terenie cmentarza, wolne od grobów, kolumbariów, katakumb i pól pamięci, na którym znajdują się groby biournowe;
  - 19) pochowanie – złożenie zwłok, szczątków lub prochów, w grobach, katakumbach, kolumbariach, rozsypanie na polach pamięci lub zatopienie w morzu;
  - 20) pole pamięci – niezabudowane, wydzielone miejsce, usytuowane na terenie cmentarza, wolne od grobów, kolumbariów lub katakumb, służące do rozsypania prochów;
  - 21) prochy – prochy powstałe w wyniku skremowania zwłok lub szczątków;
  - 22) prosekatorium – budynek lub jego część posiadający salę sekcijną oraz infrastrukturę służącą do przechowywania i przygotowywania zwłok lub szczątków do pochówku;
  - 23) szczątki – pozostałości zwłok ludzkich lub ich części odłączone od całości, w tym wydobyte z miejsca ich położenia;
  - 24) trumna – skrzynia, w której chowa się zwłoki lub szczątki, w tym – wykonana z materiałów podlegających rozkładowi w glebie;
  - 25) urna – zamykane naczynie służące do umieszczenia prochów, w tym – wykonane z materiałów podlegających rozkładowi w glebie;
  - 26) zwłoki – ciało osoby zmarłej, w związku z której śmiercią wystawiono akt stanu cywilnego.
- Art. 1b. 1. Zakładanie i rozszerzanie cmentarzy komunalnych należy do zadań własnych gmin.  
2. O założeniu lub rozszerzeniu cmentarza komunalnego decyduje rada gminy, a w miastach na prawach powiatu rada miasta, po uzyskaniu zgody właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego.  
3. Właściwe władze kościoła lub innego związku wyznaniowego decydują o założeniu lub rozszerzeniu cmentarza wyznaniowego, które może nastąpić na terenie przeznaczonym na ten cel w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, po uzyskaniu zgody właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego.  
4. O zamknięciu cmentarza komunalnego decyduje właściwa rada gminy lub rada miasta po zasięgnięciu opinii właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego.  
5. O zamknięciu cmentarza wyznaniowego decyduje właściwa władza kościoła lub innego związku wyznaniowego, po zasięgnięciu opinii właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego.”;
- 3) w art. 6 w ust. 5 wyrazy „ministra właściwego do spraw wyznań religijnych” zastępuje się wyrazami „ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych”;



- 4) po art. 6 dodaje się art. 6a w brzmieniu: „Art. 6a. Groby ziemne, murowane, urnowe, a także kolumbaria, pola pamięci oraz ogrody pamięci mogą znajdować się wyłącznie na cmentarzach.”;
- 5) w art. 7:
- a) w ust. 1 po wyrazie „grób” dodaje się wyraz „ziemny”;
  - b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu: „1a. Przepisu ust. 1 nie stosuje się w przypadku grobu ziemnego wieloosobowego lub w przypadku dochowania do grobu, w którym pochowano urnę lub urny.”;
  - c) ust. 2 i 3 otrzymują brzmienie: „2. Po upływie 20 lat ponowne użycie grobu ziemnego pojedynczego nie może nastąpić, jeżeli właściciel lub współwłaściciel prawa do grobu zgłosi zastrzeżenie przeciw temu i uiści opłatę, przewidzianą za pochowanie zwłok. Zastrzeżenie to ma skutek na dalsze 20 lat i może być odnowione. 3. Przepisy ust. 1 i 2 nie mają zastosowania do pochowania w grobach murowanych, przeznaczonych do pomieszczenia zwłok więcej niż jednej osoby, a także do pochowania w grobach urnowych przeznaczonych do pomieszczenia więcej niż jednej urny.”. *Od lat postulowane jest wprowadzenie opłaty co 20 lat, zarówno na groby ziemne jak i murowane*
  - d) ust. 6 otrzymuje brzmienie: „6. W istniejących grobach murowanych dopuszcza się chowanie zwłok osób zmarłych w ciągu 20 lat od wydania decyzji o zamknięciu cmentarza. Przy zmianie przeznaczenia terenu cmentarnego przepis art. 6 ust. 7 stosuje się również do zwłok i urn z prochami pochowanych w tym dwudziestoletnim okresie.”;
  - e) dodaje się ust. 7-12 w brzmieniu: „7. Przepisy ust. 1-6 stosuje się odpowiednio do kolumbariów i katakumb. 8. Grób biournowy może być użyty do ponownego chowania po upływie 20 lat lat i usunięciu drzewa pamięci zgodnie z przepisami ust. 9-11. Przepisów ust. 1-3 nie stosuje się. 9. Drzewo pamięci może być usunięte wyłącznie, gdy:
    - 1) zagraża życiu lub zdrowiu ludzi, lub
    - 2) obumarło, lub
    - 3) stało się wywrotem lub złomem w rozumieniu art. 5 pkt 26c i 26d ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2020 r. poz. 55, 471 i 1378).
 10. Usunięcie drzewa pamięci następuje na podstawie zezwolenia wydanego przez starostę na wniosek właściwego wójta (burmistrza, prezydenta miasta), gdy drzewo pamięci znajduje się na cmentarzu komunalnym, lub właściwej władzy kościelnej, gdy drzewo pamięci znajduje się na cmentarzu wyznaniowym, albo osoby, której przysługiwało prawo pochowania prochów złożonych w biournie lub ich następcom prawnym. 11. Do usunięcia drzewa pamięci nie stosuje się przepisów rozdziału 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2020 r. poz. 55, 471, 1378). 12. Zarząd cmentarza, za zgodą osoby, która skorzystała z prawa pochowania zwłok lub jej następcy prawnego, w miejsce usuniętego drzewa pamięci sadzi inne drzewo lub krzew.”; *Przepis o drzewach pamięci jest wyjątkowo mętny i nie do końca przemyślany*
- 6) po art. 7 dodaje się art. 7a w brzmieniu: „Art. 7a. Nowy grób można założyć w rzucie korony drzewa, gdy:
  - 1) nie prowadzi to do uszkodzenia głównych korzeni;
  - 2) odległość grobu od pnia równa jest co najmniej dwukrotnemu obwodowi drzewa mierzonego na wysokości 130 cm od gruntu.”;
- 7) w art. 8 ust. 4 otrzymuje brzmienie: „4. Prawo to służy, obok osoby określonej w ust. 3, także jej małżonkowi, z wyjątkiem małżonka, który pozostawał z nią w separacji, osobie pozostającej w trwałym wspólnym pożyciu, wstępnym, zstępnym, rodzeństwu i przysposobionym.”; *????????????????????????????????*
- 8) w art. 9 w ust. 4 wyrazy „inspektora sanitarnego” zastępuje się wyrazami „państwowego powiatowego inspektora sanitarnego”;
- 9) po art. 9 dodaje się art. 9a w brzmieniu: „Art. 9a. 1. Zwłoki i szczątki ludzkie mogą być przechowywane jedynie w kostnicach, prosektorjach lub domach pogrzebowych.
  2. Zwłoki lub szczątki chowa się w trumnach.
  3. Prochy chowa się w urnach lub biournach.
  4. Prochy przechowuje się w urnach.”;
- 10) w art. 10:
- a) ust. 1 otrzymuje brzmienie: „Art. 10. 1. Prawo pochowania zwłok lub prochów albo przechowywania urny z prochami mają:
    - 1) małżonek, o ile nie pozostawał ze zmarłym w separacji bezpośrednio przed śmiercią;
    - 2) osoba, która pozostawała ze zmarłym w faktycznym, trwałym wspólnym pożyciu bezpośrednio przed śmiercią; *Myślę, że to będzie przepis martwy, kwestia udowodnienia wspólnego pożycia. W świetle prawa i tak będzie to osoba obca.*
    - 3) zstępni;
    - 4) przysposobieni;
    - 5) wstępni;
  - b) krewni boczni do 4 stopnia pokrewieństwa;
  - 7) powinowaci w linii prostej do 1 stopnia.”;
- b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a-1c w brzmieniu: „1a. Prawo pochowania osób wojskowych zmarłych w czynnej służbie wojskowej przysługuje właściwym organom wojskowym w myśl przepisów wojskowych. 1b. Prawo pochowania zwłok osób zasłużonych wobec Państwa i społeczeństwa przysługuje organom państwowym, instytucjom i organizacjom społecznym. 1c. Prawo pochowania zwłok przysługuje również osobom, które dobrowolnie się do tego zobowiąza.”;
- 11) w art. 11 w ust. 8 wyrazy „inspektora sanitarnego” zastępuje się wyrazami „państwowego powiatowego inspektora sanitarnego”;
- 12) w art. 12:
- a) ust. 1 otrzymuje brzmienie: „1. Zwłoki i szczątki mogą być pochowane przez złożenie w grobach ziemnych i murowanych, z wyjątkiem grobów urnowych, lub w katakumbach albo przez zatopienie w morzu.”;
  - b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a-1d w brzmieniu: „1a. Prochy mogą być pochowane przez złożenie w grobach ziemnych, w grobach murowanych, w grobach urnowych, w tym grobach biournowych, w katakumbach lub w kolumbariach, przez rozsianie na polach pamięci lub przez zatopienie w morzu.
    - 1b. Prochy mogą być przechowywane przez osobę najbliższą wobec osoby zmarłej wyłącznie na zasadach określonych w art. 12a i 12b.
    - 1c. Zatopienie w morzu, o którym mowa w ust. 1, może być dokonane tylko w przypadku osób zmarłych na okrętach *statkach* będących na pełnym morzu i nastąpić zgodnie ze zwyczajem morskim. W przypadku gdy okręt *statek* może w przeciągu 24 godzin przybyć do portu objętego programem podróży, należy zwłoki przewieźć na ląd i pochować.
    - 1d. Wyjątki od przepisów ust. 1c mogą być czynione przez kapitana okrętu *statku* z uwzględnieniem wskazań sanitarnych i wojskowych, jeżeli chodzi o okręty wojenne lub inne używane do celów wojskowych.”;
  - c) uchyla się ust. 3 i 4;
- 13) po art. 12 dodaje się art. 12a-12c w brzmieniu: „Art. 12a. 1. Prochy przechowuje się wyłącznie w trwale zamkniętych urnach. *???????????????????????????????? Przepis populistyczny, SLD próbowało w 2013 roku* 2. Prawo do przechowywania prochów osoby zmarłej przysługuje osobom najbliższym wobec niej, zgodnie z porządkiem określonym w art. 10 ust. 1c pkt 1-7. 3. Prochy mogą być przechowywane jedynie w miejscu zamieszkania osoby uprawnionej. 4. Prochy przechowuje się w sposób gwarantujący poszanowanie godności osoby zmarłej, w szczególności integralność prochów zmarłego i nienaruszalność urny, jak również ochronę życia i zdrowia ludzkiego. 5. Zabronione jest przechowywanie prochów ludzkich:
  - 1) w miejscach służących do przechowywania odpadów,
  - 2) w łazienkach, toaletach i ustępach,
  - 3) w pomieszczeniach kuchennych i spiżarniach,
  - 4) w piwnicach, garażach i pomieszczeniach magazynowych,
  - 5) w pomieszczeniach przeznaczonych dla dzieci do ukończenia 13. roku życia na cele sypialne, edukacyjne lub rekreacyjne,
  - 6) w miejscach znajdujących się w pobliżu legowisk zwierząt.
 6. Przed przyjęciem prochów na przechowanie osoba uprawniona składa właściwemu ze względu na jej miejsce zamieszkania państwowemu powiatowemu inspektorowi sanitarnemu pisemne oświadczenie o zamiarze przyjęcia urny z prochami danej osoby, miejscu i warunkach, w jakich urna będzie przechowywana. 7. Osoba, o której mowa w ust. 6, jest obowiązana poinformować właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego o zmianie miejsca ich przechowywania. Przepisy ust. 3-5 stosuje się odpowiednio. 8. Osoba, o której mowa w ust. 6, może zdecydować o pochowaniu przechowywanych przez siebie prochów zmarłego w każdym czasie. Przed pochowaniem jest zobowiązana powiadomić o tym właściwego państwowego powiatowego inspektora sanitarnego oraz osoby określone w art. 10 ust. 1c pkt 1-7. 9. Osoba, o której mowa w ust. 6, może przekazać innej osobie za jej zgodą prochy zmarłego, zgodnie z porządkiem określonym w art. 10 ust 1c pkt 1-7. Przepisy ust. 3-6 stosuje się odpowiednio. 10. W przypadku śmierci osoby, o której mowa w ust. 6, prawo do przechowywania posiadanych przez nią prochów przysługuje zgodnie z porządkiem określonym w art. 10 ust. 1c pkt 1-7. Art. 12b. 1. Właściwy państwowy powiatowy inspektor sanitarny w ciągu pięciu dni odmawia przyjęcia oświadczenia, którym mowa w art. 12a ust. 6, jeżeli osoba uprawniona nie daje rękojmi zapewnienia warunków przechowywania urny z prochami, o których mowa w art. 12a ust. 3 i 4. Odmowa następuje w formie decyzji administracyjnej. 2. Do czasu upływu terminu, o którym mowa w ust. 1, prochy przechowywane są w urnie w kostnicy, prosektorium lub domu pogrzebowym.



# UZASADNIENIE

3. W przypadku odmowy przyjęcia oświadczenia, którym mowa w art. 12a ust. 6, osoba uprawniona obowiązana jest niezwłocznie pochować urnę z prochami.

4. Właściwy państwowy powiatowy inspektor sanitarny ma prawo przeprowadzenia kontroli miejsca oraz warunków przechowywania prochów.

5. W przypadku stwierdzenia niezgodności treści oświadczenia ze stanem faktycznym lub stwierdzenia niespełnienia warunków, o których mowa w art. 12 ust. 3-5, właściwy państwowy powiatowy inspektor sanitarny w drodze decyzji nakazuje pochowanie urny z prochami. Decyzja ma rygor natychmiastowej wykonalności.

6. Właściwy państwowy powiatowy inspektor sanitarny prowadzi ewidencję osób przechowujących prochy zmarłych.

7. Minister właściwy do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe warunki, jakim muszą odpowiadać urny służące do przechowywania prochów ludzkich, mając na względzie potrzebę właściwej ochrony pamięci po osobie zmarłej.

8. Minister właściwy do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, wzór oświadczenia, o którym mowa w art. 12a ust. 6, oraz zasady prowadzenia ewidencji, o której mowa w ust. 6, mając na względzie potrzebę zapewnienia szybkości postępowania w tych sprawach oraz właściwych warunków kontroli miejsca i warunków przechowywania urny z prochami.

Art. 12c. 1. Otwieranie trumny, urny lub biurny po ich zamknięciu jest zabronione.

2. Przepisu ust. 1 nie stosuje się do otwarcia trumny, urny lub biurny w kostnicy, prosekorium lub domu pogrzebowym albo w przypadku rozsypania prochów na polu pamięci.

3. Przepisu ust. 1 nie stosuje się w przypadku dokonania balsamacji zwłok lub dokonania kremacji znajdujących się w niej zwłok lub szczątków ludzkich.

4. Otwarcie trumny lub urny może również nastąpić na podstawie decyzji właściwego prokuratora, w przypadku uzasadnionego podejrzenia, że przyczyną zgonu było przestępstwo.”; *Przypominam pomysłodawcom tego art., że z prochów powstałych w wyniku kremacji zwłok lub szczątków, już się nic nie da ustalić. Więc co do otwarcia urny ten przepis jest martwy*

14) w art. 15 w ust. 1 w pkt 1 i 3 wyrazy „inspektora sanitarnego” zastępuje się wyrazami „państwowego powiatowego inspektora sanitarnego”;

15) uchyla się art. 16 w całości;

16) w art. 18:

a) ust. 1 otrzymuje brzmienie: „1. Kto narusza przepisy niniejszej ustawy i rozporządzeń wydanych na jej podstawie, podlega karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”,

b) uchyla się ust. 2,

c) dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „2. Kto niszczy, uszkadza, usuwa bez zezwolenia drzewo pamięci lub prowadzi prace ziemne, które zagrażają jego dobrostanowi, podlega karze grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.”;

17) w art. 20:

a) w ust. 1 dodaje się pkt 5-6 w brzmieniu: „5) wymagania, jakim muszą odpowiadać pola pamięci;

6) wymagania, jakim muszą odpowiadać ogrody pamięci”,

b) ust. 3 otrzymuje brzmienie: „3. Minister właściwy do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, postępowanie ze zwłokami i szczątkami oraz warunki ich ekshumacji i przewozu, mając na względzie potrzebę poszanowania pamięci osoby zmarłej oraz ochrony życia i zdrowia ludzi.”,

c) po ust. 3 dodaje się ust. 4 w brzmieniu: „4. Minister właściwy do spraw zdrowia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe wymagania techniczne, którym muszą odpowiadać biurny oraz groby biurnowe, sposób umieszczania biurn w grobach biurnowych, sposób zapewnienia wzrostu drzew pamięci oraz szczegółowe warunki ich utrzymania i oznakowania, mając na względzie potrzebę poszanowania pamięci osoby zmarłej oraz zapewnienia dobrostanu drzew pamięci.”.

**Art. 2.** Ustawa wchodzi w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia.

## 1. Cel i potrzeba wydania ustawy oraz rzeczywisty stan w dziedzinie, która ma zostać unormowana

Projekt ustawy dotyczy wprowadzenia możliwości pochowania prochów zmarłego w ogrodzie pamięci, rozsypania prochów na polu pamięci oraz przechowywania urny z prochami w miejscu zamieszkania bliskich zmarłego.

Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych w dotychczasowym brzmieniu jest anachroniczna i zawiera poważne luki prawne. Została uchwalona w okresie Polski Ludowej, a w zasadniczej treści opiera się na postanowieniach ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyn zgonu. Pomimo późniejszych nowelizacji ustawa nie odpowiada obecnie potrzebom znacznej części polskiego społeczeństwa. W szczególności ustawa z 1959 r. nie uwzględnia w szerszym zakresie form pochówku niewywodzących się z tradycji katolickiej, jak zwłaszcza możliwości rozsypania prochów zmarłego, przechowywania prochów przez osobę najbliższą w domu (mieszkanie) czy pochowania ich w biurnie.

Projekt ustawy zmierza do urzeczywistnienia wolności sumienia i wyznania w zakresie formy pochówku w zgodzie z takimi wartościami, jak poszanowanie godności zmarłego, ochrona zdrowia i moralności publicznej. Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania w art. 2 pkt 12 gwarantuje każdemu prawo do otrzymania pochówku zgodnie z wyznawanymi zasadami religijnymi oraz przekonaniami w sprawach religii. Proponowana nowelizacja ma więc przede wszystkim przyczynić się do realizacji wspomnianego prawa.

## 2. Różnice między dotychczasowym a projektowanym stanem prawnym

W art. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych proponuje się określenie jej przedmiotu. W proponowanym art. 1a postuluje się zamieszczenie definicji legalnych terminów występujących w ustawie o cmentarzach i chowaniu zmarłych oraz w aktach wykonawczych wydanych na jej podstawie. Celem tej propozycji jest m. in. ustalenie minimalnych ustawowych standardów dotyczących problematyki funeralnej. Propozycja art. 1b wynika z konieczności uwzględnienia pluralizmu wspólnot religijnych we współczesnej Polsce. Są to nie tylko kościoły chrześcijańskie, ale także inne konfesje, które nie posługują się w swych nazwach terminem „kościół”.

Proponowana treść art. 6a ma zagwarantować, że pewne formy pochówku będą realizowane tylko i wyłącznie na cmentarzach. Analogicznie propozycja dotycząca treści art. 10 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych zmierza do prawnego zagwarantowania, że zwłoki i szczątki ludzkie będą przechowywane w ściśle określonych, przygotowanych do tego miejscach zwłaszcza ze względu na konieczność ochrony zdrowia publicznego oraz poszanowanie godności osoby zmarłej.

Propozycja dotycząca nadania nowej treści art. 7 zmierza do uwzględnienia różnych form pochówku zmarłych (zwłok i szczątków w trumnach, prochów w urnach i biurnach), a także precyzuje zasady ponownego użycia miejsca grzebalnego. Propozycja zmierza także do zapewnienia nienaruszalności grobów zgodnie z wolą osób uprawnionych. Proponuje się także częściowe uregulowanie zasad pobierania opłat cmentarnych.

Projektowany art. 7a służy zapewnieniu odpowiedniej ochrony drzewom rosnącym na cmentarzach. Zakładanie nowych grobów często prowadzi do uszkadzania korzeni drzew, a w konsekwencji – może powodować, że drzewo obumrze albo stanie się wywrotem i będzie mogło podlegać usunięciu. Proponowany przepis ma na celu ograniczenie tego ryzyka.

Postulaty dotyczące nowego brzmienia art. 8 ust. 4 oraz dodania art. 10 ust. 1a mają na celu uwzględnienie zmian zachodzących w sferze życia społecznego, a wyrażających się w coraz większej liczbie związków faktycznych (konkubinatów). Prawo nie może ignorować tego coraz szerszego zjawiska społecznego. Projekt daje pierwszeństwo osobom pozostającym w trwałym wspólnym pożyciu, a w ramach tej kategorii – małżonkom, zgodnie konstytucyjną zasadą ochrony małżeństwa i rodziny. Kryterium najważniejszym przy nabyciu uprawnień związanych z pochówkiem powinna być rzeczywista więź, nie tylko formalna, łącząca zainteresowane osoby. W przypadku konieczności wykazania istnienia faktycznego wspólnego pożycia można odwołać się do takich okoliczności jak: meldunek pod tym samym adresem, posiadanie wspólnego rachunku bankowego czy polisy ubezpieczeniowej, współwłasność mieszkania lub samochodu czy wspólne zaciągnięcie kredytu (pożyczki).

Art. 12a i 12b regulują bezpośrednio kwestię przechowywania prochów osoby zmarłej przez osobę jej bliską w miejscu zamieszkania (w domu, w mieszkaniu). Przewiduje się gwarancje dla poszanowania godności zmarłego oraz zdrowia publicznego. Prochy mogą być przechowywane tylko w zamkniętej w sposób trwały urnie. Przewiduje się obowiązek informowania państwowego powiatowego inspektora sanitarnego o miejscu przechowywania urny z prochami oraz wprowadza się uprawnienia nadzorcze dla wymienionego organu, a także obowiązek prowadzenia odpowiedniej ewidencji. W art. 12c wprowadza się jednoznaczny zakaz otwierania w miejscu do tego nieprzeznaczonym zarówno trumien jak i urn z prochami. Ochronie prawnej wymienionych wyżej wartości służy także zaostrezenie sankcji karnych za czyny stanowiące naruszenie nowelizowanej ustawy.



Zmiana proponowana w art. 20 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, polegająca na dodaniu w ust. 1 pkt. 5 wynika z wprowadzenia możliwości rozsypywania prochów zmarłych na polach pamięci, a zatem z konieczności szczegółowego określenia wymogów, jakie powinny spełniać wspomniane tereny.

Projektowana ustawa przewiduje kompleks przepisów wprowadzających do polskiego porządku prawnego możliwość chowania prochów w grobach biournowych oraz urządzania na cmentarzach ogrodów pamięci. Groby biournowe są znaną w wielu krajach formą pochówku ludzkich prochów i uczczenia pamięci osoby zmarłej. Sens pochówku w tej postaci sprowadza się do wymieszania w zamkniętym naczyniu umieszczonym w ziemi (biournie) prochów ludzkich z nasionami lub sadzonkami drzewa lub krzewu oraz substancjami umożliwiającymi ich wzrost w naturalnych warunkach tak, by upamiętnić zmarłego wyrastającym z biourny drzewem lub krzewem (drzewem pamięci). Zainteresowanie tą formą pochówku w Polsce i na świecie odnotowują także polskie media.

W świetle projektu groby biournowe mogłyby być umieszczane tylko w ogrodach pamięci, czyli niezabudowanych, wydzielonych, usytuowanych na terenie cmentarza miejscach, które przeznaczone są wyłącznie w tym celu. Grobów biournowych nie można by natomiast urządzać w innych miejscach, w szczególności – na prywatnych działkach lub publicznych terenach zielonych. Potrzebę poszanowania pamięci osoby zmarłej, której prochy pochowano w biournie, zapewniałaby ścisła prawnoadministracyjna reglamentacja usunięcia drzewa pamięci, sankcje karne związane z jego usunięciem bez zezwolenia, uszkodzeniem lub zniszczeniem, a także – upoważnienie do określenia w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw zdrowia szczegółowych wymagań, którym muszą odpowiadać biourny oraz groby biournowe.

Ponadto zaproponowano szereg drobnych zmian o charakterze redakcyjnym, dostosowujących używane w ustawie terminy do obowiązującej treści ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej i ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej.

### 3. Przewidywane skutki społeczne, gospodarcze, finansowe i prawne

Projektowana ustawa pozwoli zaspokoić potrzeby społeczeństwa polskiego związane ze stosowaniem różnych form pochówku oraz uczczenia pamięci o osobach zmarłych, stosownie do jego światopoglądowego, religijnego i wyznaniowego zróżnicowania.

Proponowane rozwiązania mogą wpłynąć na siły popytu i podaży na rynku usług funeralnych. Wprowadzają one bowiem nowe formy pochówku osób zmarłych oraz czczenia ich pamięci.

Uchwalenie projektowanej ustawy nie spowoduje zwiększenia wydatków po stronie budżetu państwa ani budżetów jednostek samorządu terytorialnego ani nie doprowadzi do uszczuplenia ich dochodów.

Projektowana ustawa pociągnie za sobą konieczność odpowiedniej zmiany aktów wykonawczych wydanych na podstawie dotychczasowych przepisów. Mowa tu o rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z 7 marca 2008 r. w sprawie wymagań, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca służące do pochówku zwłok i szczątków, rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 7 grudnia 2011 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi oraz rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 1 sierpnia 2001 r. w sprawie sposobu prowadzenia ewidencji grobów.

Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 7 marca 2008 r. w sprawie wymagań, jakie muszą spełniać cmentarze, groby i inne miejsca służące do pochówku zwłok i szczątków (Dz.U. Nr 48, poz. 284) musi uwzględniać – po wejściu w życie projektowanej ustawy – możliwość pochówku przez rozsypanie prochów na polu pamięci lub złożenia ich w grobie biournowym.

W rozporządzenie Ministra Zdrowia z 7 grudnia 2011 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz.U. Nr 153, poz. 1783) w związku z wejściem w życie projektowanej ustawy powinno się uchylić § 2 jako zawierający definicje legalne, które mają zostać według projektu zamieszczone w ustawie o cmentarzach i chowaniu zmarłych, a także – wprowadzić regulacje uwzględniające możliwość pochówku przez rozsypanie prochów na polu pamięci lub złożenia ich w biournie w grobie biournowym.

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 1 sierpnia 2001 r. w sprawie sposobu prowadzenia ewidencji grobów (Dz.U. Nr 90, poz. 1013, z późn. zm.) – po wejściu w życie projektowanej ustawy – powinno uwzględniać możliwość rozsypywania prochów zmarłego na polach pamięci oraz złożenia prochów w biournie w grobie biournowym.

### 4. Założenia podstawowych aktów wykonawczych

Projektowana ustawa przewiduje trzy nowe upoważnienia do wydania rozporządzeń oraz zmienia zakres dwóch przewidzianych już w ustawie upoważnień do wydania tych aktów.

Projekt przewiduje upoważnienie dla ministra właściwego do spraw zdrowia do określenia, w drodze rozporządzenia, szczegółowych warunków, jakim muszą odpowiadać urny służące do przechowywania prochów ludzkich. Rozporządzenie powinno określać wymagania dotyczące materiałów, z których może być wykonana urna, jej wielkości, kształtu, sposobu zamknięcia, a także innych właściwości technicznych istotnych dla zapewnienia odpowiedniej ochrony pamięci po osobie zmarłej. Urny służące do przechowywania prochów powinny być wykonane z materiałów trwałych, zapewniających izolację od środowiska zewnętrznego, np. stal nierdzewna, kamień, i być zamknięte w sposób trwały, w szczególności przez zalutowanie wieka.

W projekcie zamieszczono upoważnienie do określenia, w drodze rozporządzenia, wzoru oświadczenia o zamiarze przyjęcia urny z prochami danej osoby oraz miejscu i warunkach, w jakich urna będzie przechowywana, oraz zasad prowadzenia ewidencji osób przechowujących prochy zmarłych. Oświadczenie powinno odzwierciedlać wszystkie dane, osoby przyjmującej urnę z prochami, pozwalające na ustalenie jej tożsamości i miejsca pobytu, oraz miejsca i warunków, w jakich urna będzie przechowywana. Ewidencja powinna być prowadzona w formie elektronicznej oraz tradycyjnych dokumentów. Powinna ona zawierać dane dotyczące m.in. imienia, nazwiska, numeru PESEL, serii i numeru dokumentu tożsamości, adresu miejsca zamieszkania osoby uprawnionej oraz charakteru jej osobistej więzi ze zmarłym. W ewidencji należy również uwzględnić dane osobowe dotyczące osoby zmarłej, której prochy są przechowywane przez osobę bliską, dane dotyczące miejsca i czasu jej śmierci oraz dane dotyczące miejsca złożenia urny z prochami. Takie same dane powinny znaleźć się w oświadczeniu osoby uprawnionej zamierzającej przyjąć na przechowanie urnę z prochami.

Projekt przewiduje upoważnienie dla ministra właściwego do spraw zdrowia do określenia, w drodze rozporządzenia, wymagań, jakim muszą odpowiadać pola pamięci. Powinny one być wyraźnie wydzielone na obszarze cmentarza w celu zapobieżenia ich sprofanowaniu. Część pól pamięci może być wyodrębniona do rozsypywania prochów osób oznaczonych co do tożsamości. Część – mogą to być obszary służące do rozsypania prochów różnych zmarłych w jednym miejscu. W założeniach powinny być to tereny zielone, pozbawione nagrobków, katakumb, kolumbariów.

W projekcie przewidziano upoważnienie dla ministra właściwego do spraw zdrowia do określenia, w drodze rozporządzenia, wymagań, jakim muszą odpowiadać ogrody pamięci. Ogrody pamięci powinny obejmować wyraźnie wyodrębnione na terenie cmentarza tereny zielone, na których nie znajdują się nagrobki, katakumby, kolumbaria oraz pola pamięci. Ogrody pamięci powinny być zlokalizowane na obszarze, którego właściwości (położenie, gleba, pokrycie roślinne, stosunki wodne) zapewniają możliwość prawidłowego wzrostu i utrzymania drzew pamięci. Drzewa pamięci powinny znajdować się w odpowiedniej odległości, a ogród pamięci – zapewniać możliwość ich pielęgnacji.

Projekt przewiduje upoważnienie dla ministra właściwego do spraw zdrowia działającego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw środowiska do określenia, w drodze rozporządzenia, szczegółowych wymagań technicznych, którym muszą odpowiadać biourny oraz groby biournowe, sposobu umieszczania biourn w grobach biournowych, sposobu zapewnienia wzrostu drzew pamięci oraz szczegółowych warunków ich utrzymania i oznakowania. Rozporządzenie powinno określać wymagania dotyczące materiałów, z których może być wykonana biourn, jej wielkości, kształtu, sposobu zamknięcia, właściwości technicznych istotnych dla zapewnienia odpowiedniej ochrony pamięci po osobie zmarłej oraz warunków wzrostu drzewa pamięci z nasion lub sadzonek umieszczonych w biournie. Biourn powinna być wykonana z materiałów biodegradowalnych. Skład i właściwości tych materiałów, kształt biourny oraz sposób jej zamknięcia muszą umożliwiać prawidłowy wzrost drzewa pamięci. Groby biournowe są grobami ziemnymi. Ich głębokość powinna odpowiadać głębokości, na której umieszcza się w ziemi nasiona lub sadzonki drzew lub krzewów różnych gatunków, a szerokość – wielkości ich bryły korzeniowej. Powinny one być wypełnione ziemią o właściwościach umożliwiających prawidłowy rozwój drzewa pamięci. Cmentarze powinny być obciążone obowiązkiem pielęgnacji drzew pamięci według najlepszej wiedzy ogrodniczej, w sposób dostosowany do gatunku danego drzewa lub krzewu. Drzewa pamięci muszą być odpowiednio chronione przed zniszczeniem i uszkodzeniem, a sposób ich umieszczenia musi gwarantować ich właściwy rozwój oraz godne uczczenie pamięci osoby zmarłej, której prochy zostały umieszczone w biournie. Każde drzewo pamięci powinno być właściwie oznakowane tak, by nie budziło wątpliwości, że stanowi ono miejsce pochówku prochów określonej osoby.

### 5. Oświadczenie o zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej albo oświadczenie, że przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej

Projektowana ustawa nie jest objęta prawem Unii Europejskiej.

### 6. Wpływ na działalność mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców

Proponowane rozwiązania mogą wpłynąć na siły popytu i podaży na rynku usług funeralnych. Wprowadzają one bowiem nowe formy pochówku osób zmarłych oraz czczenia ich pamięci. Mikroprzedsiębiorcy oraz mali i średni przedsiębiorcy będą więc mogli rozszerzyć zakres świadczonych usług i oferowanych towarów, a tym samym zwiększyć swoje zyski.

Projektowana ustawa nie przewiduje nowych obowiązków administracyjnych lub finansowych, które stanowiłyby obciążenie dla mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców.

### 7. Konsultacje społeczne

Projekt nie był poddany konsultacjom społecznym.





**sagro**  
SYSTEM ADMINISTRACJI GROBAMI

- Aplikacja umożliwiająca sprawne i kompleksowe zarządzanie cmentarzami.
- Zawiera m. in. Księgę Osób Pochowanych, Księgę Grobów, Ewidencję Dysponentów i Oplat, Moduł fakturowania, Mapy.

[www.ambsoft.pl](http://www.ambsoft.pl)



**Polskie-Cmentarze.pl**  
MIEJSCE PAMIĘCI

- Największa baza cmentarzy w Polsce.
- Ogólnopolska baza firm i zakładów pogrzebowych.
- Wyszukiwarki grobów.
- Wirtualna Świeczka.

[www.polskie-cmentarze.pl](http://www.polskie-cmentarze.pl)



**ZGLASZAM.PL**  
Ogólnopolski System Zgłoszeń

- Ogólnopolski System Zgłoszeń.
- Darmowe aplikacje mobilne, dzięki którym można zgłosić różnego rodzaju zdarzenia, wypadki, akty wandalizmu tj. np. zdewastowany grób.

[www.zglaszam.pl](http://www.zglaszam.pl)

 **ambsoftware** A: Sulechowska 1, 65-022 Zielona Góra, T: +48 68 453 70 40 E: office@ambsoft.pl

51-420 Wrocław, ul. Gęsia 18  
tel./fax 71 325 41 74  
kom.: 501 371 537, 501 154 750  
biuro@bojar-tuning.eu

# BOJAR

## Cars



Firma Bojar-tuning zajmuje się przerabianiem samochodów osobowych oraz dostawczych na samochody specjalne-pogrzebowe. Dzięki naszemu wieloletniemu doświadczeniu (od 1994 roku), nasze samochody są wykonywane na wysokim poziomie. Jesteśmy elastyczni w pracach oraz przebudowach jakie wykonujemy, dopasujemy samochód do Państwa potrzeb. Wykonujemy zabudowy samochodów dostawczych typu Mercedes Vito na specjalne-pogrzebowe. Wersja zabudowy jest ustalana indywidualnie.



[bojar-tuning.eu](http://bojar-tuning.eu)



# eKlepsydra

elektroniczne powiadomienia pogrzebowe

## Nowoczesne rozwiązanie dla branży pogrzebowej



**DZIĘKI EKLEPSYDRZE ZWIĘKSZYSZ DOCHODY SWOJEJ FIRMY!**

więcej informacji na stronie [www.eklepsydra.pl](http://www.eklepsydra.pl)  
tel.: 505 686 202 e-mail: administrator@eklepsydra.pl



Największa hurtownia w Polsce!



**1**

jedna firma

**10**

lat doświadczenia

**100**

spotkań i rozmów dziennie

**1000**

obsługiwanych Zakładów Pogrzebowych

**100 000**

sprzedanych trumien kremacyjnych i pochówkowych

**1 000 000**

kilometrów rocznie, spędzonych w drodze do zadowolonych Klientów

Dziękujemy Wszystkim, którzy pomogli nam osiągnąć sukces - to dopiero początek wspólnej drogi...